

# NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7  
Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89  
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.  
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe

Cena 25 gr.  
egz.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji  
Komunikaty, przesłane redakcji, nie będą uwzględnione.  
Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.  
Cena ogłoszeń i prenumeraty umieszczona jest na ostatniej stronie.

## PIERWSZY DZIEŃ „PROCESU BRZESKIEGO”

**Wrażenia ogólne. — Pierwsza polemika obrony z prokuraturą. —  
Obrona wnosi o przeniesienie rozprawy do Krakowa**  
(Telefonem od naszego specjalnego wystannika)

### Przed gmachem sądu

Warszawa 26. 10. (Mo) Wśród ogólnego zainteresowania rozpoczął się dziś w warszawskim sądzie okręgowym proces 11 posłów Centrolewu. Już o godz. 8 rano widać było ciągnące ul. Miodową grupy osób wezwanych w charakterze świadków, wśród których przeważają umundurowani funkcjonariusze policji o raz władz bezpieczeństwa i administracji. O godz. 9 rano poczekalnia przed salą posiedzeń sądu wypełniła się około 150 świadkami, których przybycie sprawdza woźny sądowy.

### Prasa

Wstęp na salę odbywa się tylko jednym wejściem dla ułatwienia kontroli, która jest bardzo ścisła. Na parę minut przed godz. 9 zaczynają wchodzić dziennikarze, których ogółem dopuszczono 40. Obok przedstawicieli wszystkich dzienników stołecznych zajmują miejsca korespondenci i reprezentanci prasy krajowej specjalnie przybyli na rozprawę. (Z Krakowa przybył tylko wystannik „Nowego Dziennika”). Przybyli również przedstawiciele prasy zagranicznej, którzy reprezentują następujące pisma i agencje: Lokal-Anzeiger, Berliner Tageblatt, United Press, Izwestia, New York Times, Chicago Tribune, Consolidated Press (Londyn), Exchange Telegraph (Londyn), Temps oraz przedstawiciel agencji Havasa.

### Nowaczyński i — „król” Zygmunt IV.

Lawy dla publiczności są bardzo rzadko obsadzone. Jako pierwszy zajmuje wśród publiczności Adolf Nowaczyński, utykający, wsparty na lasce, w okularach, zasłaniających sztuczne oko. Podczas rozprawy zjawia się starszy pan, którym okazuje się znany w Warszawie „król” Zygmunt IV. i usadawia się na mocy specjalnego zezwolenia przyzwoity sądu obok ław dziennikarskich.

### Oskarżenia

Poruszenie wywołuje pojawienie się pierwszego z oskarżonych posła Kiernika, który wchodzi na salę w towarzystwie swej córki i obrońcy. Dalej wchodzi oskarżeni: Bagiński, który mimo swych lat 41 wygląda na młodzieńca, poważny ponad swój wiek Dubois, niespokojny i nerwowy Ciołkosz, Prager o wygładzie uczonego, Witos, jak zwykle, bez krawatki, w towarzystwie obrońcy Szurleja, atle tycznej budowy Mastek, Sawicki o wyglądzie chłopskim. Rzuca się w oczy, że ten ostatni jest niejako izolowany od innych oskarżonych. Ogólne poruszenie towarzyszy pojawieniu się ostatnich trzech oskarżonych: Lieberman-

o bujnej, siwej czuprynie, również osiwiatego Barlickiego i b. wójta Choczni dra Putka, jedynego w Polsce wójta o tytule doktora.

### Oskarżenia zajmują miejsca

O godz. 9:30 woźny sądowy przeprowadza usadowienie oskarżonych na dwóch ławach. Zajmują oni miejsca wedle kolejności aktu oskarżenia. W pierwszym rzędzie — sześciu pepesowców, w drugim rzędzie pięciu ludowców. Oskarżeni wdają się w pogawędkę, przyczem szczególnie serdecznie rozmawiają ze sobą Lieberman i Barlicki z siedzącymi tuż za nimi Witosem i Kiernikiem. W pewnej chwili Lieberman wraz z Kiernikiem opuszczają ławy oskarżonych i podchodzą do siedzącej wśród publiczności córki Kiernika, którą ojciec przedstawił swemu koleżce z ławy oskarżonych. Serdecznie wita się Lieberman z specjalnie przybyłym do Warszawy p. Louis de Brouckere, przywódcą socjalistów belgijskich, członkiem Międzynarodówki Socjalistycznej i b. de legatem rządu belgijskiego do Ligi Narodów. Zajął on w towarzystwie posła Kuryłowicza miejsce wśród publiczności. Lewą stronę sali zajmują przy pulpitych obrońcy ubrani w togi w liczbie 18. Usadowili się oni w trzech rzędach. Czwarty rząd zajmują aplikanci adwokacy, stanowiący sekretariat obrony.

Tuż przed rozpoczęciem rozprawy następuje skrupulatne sprawdzanie biletów wstępu na ławy prasowych, którego dokonuje woźny sądowy, mający na swej marynarce dużego orla jako odznakę swej władzy.

### Trybunał wchodzi

Parę minut po godz. 10 rozlega się dzwonek oznajmiający wejście Trybunału. Wszyscy wstają, na salę wchodzi 4 sędziów w togach o jasno zielonych wylogach. Równocześnie zajmują miejsca przy stole przyzwoity po lewej stronie dwaj przedstawiciele oskarżenia publicznego prokurator Rauze i Grabowski, po przeciwnej stronie — dwóch protokolantów.

Przewodniczący komunikuje, że w Trybunale zasiada 4 sędziów. Czwartym sędzią jest sędzia Łaskiewicz. Jest on sędzią zapasowym i będzie miał za zadanie uzupełniać ewentualne braki w razie choroby lub przeszkody jednego z sędziów, zasiadających w komplecie. Będzie on miał prawo zadawania pytań i brania udziału w rozprawie, z tem jednak, że nie uczestniczy w naradzie sędziów i w ferowaniu wyroku.

### Generalja

Po tym wstępie przewodniczący przystępuje do ustalania generaljów oskarżonych. Wszyscy kolejno odpowiadają na zadane pytania. Okazuje się, że wszyscy są oby-

watelami polskimi, wszyscy żonaci z wyjątkiem Barlickiego Kiernika i Putka wszyscy służyli przy wojsku. Wykształcenie uniwersyteckie posiadają wszyscy prócz Witosza, Mastka i Sawickiego (Dubois — wykształcenie średnie). Lieberman podaje wyznanie mojżeszowe, Barlicki augsbursko-ewangelickie, Bagiński ewangelicko-reformowane, reszta — rzymsko-katolickie, z wyjątkiem Ciołkosza, który deklaruje, że jest bezwyznaniowym. Majątek posiadają: Witos gospodarstwo 15-to morgowe, Kiernik — dom w Bochni, Putek — dom i 1 hektar ziemi w Choczni. Wszyscy inni bez majątku.

### Pierwsza „bomba”

Zabiera głos adwokat Berenson, który imieniem ławy obrońców zapytuje, czy prawdą jest, że jeden z protokolantów zasiadających przy stole sędziowskim, jest czynnym aspirantem czy też komisarzem w Głównej Komendzie Policji w Warszawie. O ile to jest prawdą, obrona i oskarżeni musieliby negatywnie ustosunkować się do tego protokolanta jako bezpośrednio zależnego od władz ministerstwa spraw wewnętrznych, które w sprawie tej zarządziło osadzenie posłów w Brześciu, dostarczając dowodów do sprawy.

Ten pierwszy strzał obrony odparował przewodniczący krótkim stwierdzeniem, że istotnie aplikant sądowy Leiserman jest funkcjonariuszem policji, jednakże został powołany z braku innego protokolanta jedynie do wstępnych czynności jako zastępca protokolanta, a podczas zeznań oskarżonych będzie zastępowany przez innego protokolanta.

Adw. Berenson przyjmuje wyjaśnienie przewodniczącego do wiadomości.

### Świadkowie

Z kolei sąd przystępuje do załatwienia formalności związanych z wezwaniem świadków. Ze sprawozdania woźnego okazuje się, że około 40 świadków na 186 nie stawili się. Przeważną część świadków którzy się nie stawili, prosi o wysłanie zaliczki na koszty podróży. Dwóch świadków nie usprawiedliwiło niestawienia.

W odpowiedzi na wniosek prok. Rauzego w sprawie niestawienia świadków adw. Berenson sprzeciwia się odczytaniu zeznań świadków, którzy nie przybyli i prosi o wysłanie świadkom pieniędzy na drogę, wspominając że razem, że wśród proszących o to znajduje się również starosta z Grybowa Konrad Dynowski (weselość na sali), aczkolwiek jako starosta korzystałby z 50 proc. zniżki kolejowej i czasy nie są jeszcze tak złe, by starosta nie mógł sobie pozwolić na podróż do Warszawy.

(Dalszy ciąg na stronie 2-giej)



# Obrońca wnosi o przeniesienie rozprawy do Krakowa

Adwokat Jan Dąbrowski w dłuższym wywodzie motywuje w dalszym ciągu wniosek o odebranie aktu oskarżenia z powrotem do prokuratury celem uzupełnienia, akt oskarżenia bowiem twierdzi mowca, nie zawiera jednego z wymogów ustawy: nie wskazuje konkretnego miejsca popełnienia czynu. Nadto akt oskarżenia nie podaje, jaki jest udział poszczególnych oskarżonych w czynie zarzuconym. Oskarżenie traktowane jest zbiorowo, co jest niezgodne z ustawą. O ileby sąd nie uwzględnił tego wniosku zgłasza ława obrony zarzut niewłaściwości sądu okręgowego w Warszawie, twierdząc że wybór tego sądu jest dowolny, skoro w akcie oskarżenia nie podano miejsca czynu przez stepczego. Mówca polemizuje z motywami orzeczenia sądu okręgowego warszawskiego od rzucającego sprzeciw od aktu oskarżenia z tego powodu, że istotnym dla określenia właściwości sądu sądy jest miejsce, gdzie skutek przestępstwa miał nastąpić. Mówca wskazuje, iż niekoniernie skutek akcji zmierzającej do obalenia rządu musiał nastąpić w stolicy. Na dowód przytacza mowca następujący charakterystyczny przykład: W momencie obalenia panowania Habsburgów w monarchii austriacko-węgierskiej w roku 1918 skutek działania podjętego na terenie byłej okupacji austriackiej nie nastąpił w Wiedniu, lecz w Lublinie, gdzie utworzony został rząd robotniczo-chłopski. Jeśli chodzi o obecną sprawę, kongres krakowski Centrolewu był czynem pozytywnym, wskazanym przez oskarżenie jako czyn skierowany ku zmianie rządu, a zatem tylko krakowski sąd przysięgłych jest sądem właściwym do rozpatrywania sprawy.

Prokurator Grabowski sprzeciwia się wnioskowi obrony wskazując, że jeśli chodzi o stronę formalną pierwszy wniosek odpada wobec brzmienia paragrafu 284 procedury karnej, który głosi, że jeśli w akcie oskarżenia zachodzą braki, przewodniczący sądu zwraca akt oskarżenia prokuraturze. Merytorycznie są zarzuty obrony niezasadnione gdyż przy każdym po szczególnym fakcie przytoczonym w uzasadnieniu aktu oskarżenia wskazane jest miejsce popełnienia czynu. Co się zaś tyczy zarzutu niewłaściwości sądu okręgowego w Warszawie, wskazuje prokurator, że dynamika czynów zarzuconych oskarżonym rozciąga się na całe państwo. Co ma decydować o miejscu oskarżenia, skoro miejsc tych jest cała setka? Oskarżeni odpowiadają za przygotowanie zamachu, prowadzone przez sztab Centrolewu a siedzibą sztabu była Warszawa. Kończąc swe wywody, prokurator Grabowski wskazuje na przepis paragrafu 32 procedury, wedle którego zarówno sąd z urzędu jakoteż strony mogą podnosić zarzuty niewłaściwości sądu, jednakże tylko do czasu uprawomocnienia aktu oskarżenia. Skoro to nastąpiło, sprawa jest przesądzona. Z tych powodów prokurator wnosi o pozostawienie obu wniosków obrony bez rozpoznania.

Adw. Szurlej powołuje się na fakt że pierwsze postępowanie w tej sprawie zostało wszczęte przez władze w Krakowie oraz że oświadczenie rządu zawierające interpretację czynności przywódców Centrolewu i zapowiadające skutki, jakie one za sobą pociągną, ukazało się właśnie po kongresie krakowskim. Mówca apeluje do sądu, by ze względu na niezwykłą doniosłość sprawy dla oskarżonych, którzy stoją wobec alternatywy odpowiadania za swój czyn bądź to przed sądem zawodowym, bądź też przed sądem przysięgłych, aby nie pozbawiał ich możliwości odpowiadania przed sądem przysięgłych. Co się tyczy art. 32 procedury, na który powoływał się prokurator, mowca twierdzi, że jeśli zarzut niewłaściwości sądu podniesiony był przed uprawomocnieniem aktu oskarżenia, to wolno go na rozprawie ponowić. Niedopuszczalnym jedynie byłoby wystąpienie z takim wnioskiem poraz pierwszy po uprawomocnieniu aktu oskarżenia.

Obrońca adw. Antoni Landau wskazując na brak podania miejsca czynu w konkluzji aktu

oskarżenia podkreśla w wywodzie prawniczym, że ewentualny wyrok zasądający musi być oparty na konkluzji aktu oskarżenia. Toteż wyrok, jaki ma w tej sprawie zapisać, od samego narodenia sprawy zagrożony jest nieważnością.

W końcu obrońca adw. Dąbrowski podnosi, że oskarżeni nie unikają rozprawy, przeciwnie, po tem, co przeszli szukają forum sądowego. Jednakże mają prawo domagać się, by sądzony byli tam, gdzie działali, a więc na terenie Małopolski, przed krakowskim sądem przysięgłych.

## Uchwała trybunału

W niezwyklej dysproporcji do wysiłków swady, jakiej użyli przedstawiciele obu stron w uzasadnieniu swego stanowiska pozostawała uchwała Trybunału powzięta po jednominutowej cichej naradzie na sali rozpraw. Przewodniczący Trybunału Hermanowski ogłasza krótko, że sąd nie podzielił zarzutu co do niewłaściwości jak i co do usterek aktu oskarżenia, powołując się na poprzednie orzeczenie sądowe w tej sprawie, postanowił pozostawić wniosek obrony bez uwzględnienia.

Zakończono formalności związane z wezwaniem świadków. Sąd postanowił dwóch świadków za nieusprawiedliwione niestawienie skazać na grzywnę w wysokości 50 zł. z zamianą na 3 dni aresztu i świadków tych w toku rozprawy sprowadzić pod przymusem. Co do innych świadków sąd uznał niestawienie ich za usprawiedliwione i postanowił skierować do nich ponowne wezwanie z tem, że po przybyciu do Warszawy natychmiast otrzymają zwrot kosztów.

Świadkowie, którzy się zjawili, zostali zwołani bez wzywania ich na salę rozpraw, a jedynie w kancelarii sądowej otrzymali wezwania ponownego stawienia się do przesłuchania na rozprawie. Terminy przesłuchania świadków rozpoczynają się w najbliższy czwartek 29 b. m. i trwać będą do połowy listopada. W dalszym toku rozprawy wysłane zostaną wezwania do wszystkich dopuszczonych świadków odwodowych w liczbie około 150.

Po przerwie obiadowej przewodniczący zapowiada, iż sąd zamierza obecnie przystąpić do odczytania aktu oskarżenia.

Przy cierpieniach serca i zwapnieniu naczyń, skłonności do udaru i ataków apoplektycznych naturalna woda gorzka „Franciszka Józefa” zapewnia łagodne wypróżnienie bez nadwyręzania się. Ządać w ap. i dr.

Zabiera głos adw. Landau, który prosi, by podczas odczytywania aktu oskarżenia nie popełniono rażącej obrazę postępowania karnego i opuszczono sentencję i uzasadnienie wyroków w trzech sprawach, które cytuje akt oskarżenia. Są to: sprawa o zajęcia z dnia 14 września w Warszawie, sprawa o zamach Jęgodzińskiego, a wreszcie sprawa zabójstwa w Kasie Chorych w Częstochowie. Mowca uważa, że za postawienie tego wniosku powinien spotkać się z wdzięcznością ze strony oskarżyciela publicznego, albowiem w razie odczytywania wyroku o zabójstwo w Częstochowie, skazującego 2 oskarżonych na 12 lat więzienia wytworzyłaby się swoista sytuacja wobec faktu, że wyrok ten został przez sąd apelacyjny uchylony.

Prokurator Rauze z przyczyn zarówno formalnych jak i merytorycznych sprzeciwia się opuszczeniu jakiegokolwiek ustępu aktu oskarżenia, powołując się na fakt, że wyroki te mają wagę dokumentu podobnie jak zeznania świadków, orzeczenia biegłych itd.

Adw. Berenson polemizując z prokuratorem uważa wyrok w sprawie częstochowskiej nie „za dokument, lecz za „nieboszczyka który za padł się w przepaść niebytu“.

W dalszej polemice z prokuratorem adw. Berenson w pewnym momencie określa oskarżonych jako „najlepszych ludzi w społeczeństwie“.

Po cichej naradzie Trybunału przewodniczący sędzia Hermanowski ogłasza uchwałę, iż sąd postanowił w całości odczytać akt oskarżenia, gdyż procedura nie przewiduje możliwości opuszczania jakichkolwiek ustępów.

O godz. 2 popołudniu rozpoczęło się odczytywanie aktu oskarżenia, które trwało do godz. 5:30 popoł. Akt oskarżenia odczytywali kolejno: przewodniczący Trybunału Hermanowski oraz wotanci Rykaczewski i Leszczyński. (Treść aktu oskarżenia podajemy na str. 5-9 w dzisiejszym numerze. — Red.)

Po odczytaniu aktu oskarżenia zamierza przewodniczący przystąpić do krótkiego przesłuchania oskarżonych, czy przyznają się do winy. Na wniosek jednak adw. Berensona, który wskazał łączność tego pytania z całością tłumaczenia się oskarżonych sąd zgodził się na odłożenie przesłuchania oskarżonych do wtorku godz. 9,30 przedpołudniem. Jako pierwszy przesłuchany będzie pośeł dr. Lieberman.

## Podwyżka podatku od lokali dla mieszkań ponad 4-pokojowych

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 26. 10. (Sin) Na porządku dziennym środowego posiedzenia Sejmu znajduje się sprawozdanie komisji skarbowej o projekcie ustawy w sprawie częściowej zmiany ustawy o uregulowaniu obrotu cukrem, co wywołała pewną dyskusję dalej pierwsze czytanie ustawy o podatku przemysłowym, o specjalnym podatku od niektórych zajęć zawodowych, zmiana ustawy o podatku od lokali, 10-proc. państwowy podatek od elektryczności itd. Najistotniejszą zmianą, jaką przedłożenie rządowe wpro-

wadza do podatku od lokali, jest podwyżka podatku dla mieszkań składających się z 4 i więcej pokoi. Podwyżka ta obciążająca lokatorów wynosić będzie 4 proc., opodatkowanie więc większych lokali wzrośnie z 8 na 12 proc., przy czym nadal zwolnione będą od podatku lokale, które dotychczas temu podatkowi nie podlegały, a mianowicie mieszkania w domach nowo-wybudowanych. Dla lokali 1, 2 i 3-izbowych stawka podatkowa nie ulegnie zmianie.

## Niepodległy Irak

Genewa 26. 10. ZAT. Dziś odbyło się otwarcie sesji Komisji Mandatowej Ligi Narodów. Głównym przedmiotem obrad jest wniosek angielski w sprawie zlikwidowania w r. 1932 mandatu nad Irakiem. Sprawa ta dotychczas nie znajduje się na porządku dziennym obecnej sesji. Komisja Mandatowa rozważa odpowiedź rządu angielskiego na zapytanie, które zostało wysunięte na sesji wrześniowej komisji w sprawie zapewnienia praw mniejszości w Iraku. Rząd angielski będzie reprezentowany

## JAKA BĘDZIE POGODA?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 26. 10. Sin. Prawdopodobny przebieg pogody na wtorek 27 bm.) Wyżyna mała polska, Śląsk, Podhale, Tatry, i Małopolska wschodnia: Rankiem zachmurzenie umiarkowane, potem pogodnie, lub dość pogodnie, nocą lekki mróz. Rankiem temperatura około 0. Slabe wiatry północne.

wany na komisji przez angielskiego Wysokiego Komisarza Iraku sir Humpreya.



## LISTY LONDYŃSKIE

**Apel do paniki****Dzisiejsze wybory w Anglii**

Londyn, 24 października.

(L) Gdy ten list dojdzie do czytelników „Nowego Dziennika“, pierwsze rezultaty wyborów wkrótce nadchodzić będą do Krakowa. Obecny list nie zawiera dlatego żadnych przepowiedni. Lecz kilka uwag pozwoli może czytelnikom łatwiej ocenić znaczenie tych wyborów i ich wyniku.

Obie partje, zwłaszcza konserwatywno-narodowa, głoszą w ostatnim tygodniu, że obecne wybory są jedną z najważniejszych kampanij wyborczych w ostatnich stu latach. Leży w tem twierdzeniu dużo propagandystycznej przesady; każde pokolenie lubi mówić o sobie, że jest w stanie kryzysu. Jak w poprzednich wyborach tak też i obecnie walka toczy się o władzę. Lecz toczy się ta walka w czasie tak ogólnego — w Anglii i poza Anglią — na pięciu, niepokoju i pesymizmu, że szerokie masy inteligencji i prostego ludu skłonne są widzieć możliwości rewolucyjnych decyzji nawet w zwyczajnych objawach partyjnego antagonizmu. W mowie wygłoszonej onegdaj Baldwin powtórzył więcej aniżeli dziesięć razy owe złowróżbne słowa: „nieszczęście“, „nieszczęście, przed którym niema ratunku“ — na wypadek, gdyby kraj dał większość Partji Pracy. A Baldwin nie jest bezskrupulatnym politykiem. Owe hasło nieuchronnej zagłady całego ekonomicznego i kredytowego systemu Anglii na wypadek klęski rządu narodowego jest głównym atutem wyborczym w tej kampanii. Miljonowe i miliardowe banknoty marek niemieckich z 1923 i 1924 roku okazały się na platformach wyborczych w rękach konserwatywnych mówców: „To grozi funtowi angielskiemu na wypadek zwycięstwa Hendersona...“ Spadek funta jest czerwonym listem Zinowjewa — obecnych wyborów. Lecz podczas gdy skutków listu Zinowjewa nie widziano aż nazajutrz po wyborach, skutek obecnego apelu do paniki jest już teraz widoczny w szerokich kołach mieszczańskich, które jeszcze przed trzema miesiącami sympatyzowały z Labour Party. Wierzą one w to, co dzień po dniu powtarzają konserwatywni mówcy i konserwatywna prasa — i ich głos nie będzie głosem oddanym na Partję Pracy. Lecz istotny wynik wyborów zależeć będzie po pierwsze o tego, czy ów apel do przestachu i paniki znalazł echo w kołach robotniczych, które w ostatnich dziesięciu latach dawały Partji Pracy je den sukces za drugim; po drugie, zależeć on będzie od głosu liberalów. Lecz o tem później.

Taktyka Partji Pracy w początkach kryzysu była niewątpliwie przemyślna. Rząd narodowy, myśląc przewódce partji, wybawi ją od klęski, która zdawała się być nieuchronną po dwóch latach socjalistycznych rządów — rządów, które liczni socjaliści uważali za ban kructwo hasel „socjalizmu za naszych dni“ i które konserwatyści przedstawiali jako widomy znak nieudolności socjalistycznej racji stanu. Drastyczne środki oszczędnościowe okazały się potrzebne; ich przeprowadzenie siłą konieczności uszczupliłoby jeszcze bardziej popularność socjalistycznego rządu. W skrytości ducha cieszyli się więc przywódcy socjalistyczni, że znalazł się rząd narodowy, który objął ową „brudną robotę oszczędności“. Spodziewali się, że po roku rozczarowanie rządami gabinetu socjalistycznego zostanie zapomniane i że po roku nastąpi czas obfitego żniwa niepopularności rządu odpowiedzialnego za nieprzyjemne oszczędności. Nie wzięli oni w rachubę możliwości natychmiastowych wyborów, w których obecny rząd staje przed narodem otoczony aureolą narodowej jedności i zbawienia ojczyzny; w której atmosfera paniki umożliwia apel do patriotyzmu; w której można zarzucić Partji Pracy, że opuściła ona okrąg w czasie burzy. Z tego to powodu sprzeciwiała się Partja Pracy natychmiastowym wyborom. Lecz partyjna taktyka nie jest monopolem jednej tylko partji...

Drugim decydującym czynnikiem w tych

**NADESZŁY**

**ROSYJSKIE MASZYNY**

**DO SZYCIA**

**NAJLEPSZE I NAJTANSZE**

Generalna Sprzedaż Rosyjskich Maszyn do Szycia „Ro-Ma“ Sp. z ogr. odp.

**Warszawa, Marszałkowska 95. Tel. 507-04**

**ŻADAC WSZĘDZIE!**

1720m

wyborach jest głos liberalów. Ów dramat, który rozegrał się w Anglii w sierpniu i lipcu, był równocześnie dalszym ciągiem tragedji angielskiego liberalizmu. Przestał on prawie istnieć teraz jako odrębna partja. Resztki jego rozbiły się na trzy grupy. Jedną z nich jest grupa liberalnych narodowców (liberal nationals) pod przewodn. sir John Simona, grupa prawie zupełnie zidentyfikowana z konserwatystami w odniesieniu do centralnego problemu obecnych wyborów, mianowicie cel ochronnych. Drugą jest grupa narodowych liberalów (national liberals) pod przewodnictwem sir Herberta Samuela. Popierają oni rząd i gotowi są oni popierać cla ochronnego, „jeśli się przekonają, że cla są konieczne...“ Lecz nie są oni jeszcze teraz przekonani, że zaszła ta konieczność; mają oni wolną rękę — ci zwolennicy „ślizkiego Samuela“. Trzecią, najmniejszą, lecz nie najmniej ważną jest grupa Lloyd George'a, dla której opozycja przeciw clam jest kardynalnym dogmatem ich wiary politycznej niezamiennej wypadkami ostatnich dziesięciu lat. Jest w tej wierze cały dogmatyzm i upór religijnej doktryny. Jest w niej nie tylko opozycja przeciw opodatkowaniu „the people's bread and the people's meat“, lecz wiara w gospodarczą przyszłość Anglii jako kraju wolnego handlu, który żyje eksportem i nie może dlatego dławic importu; kraju,

który ostał się z dwoma i pół miljonami bezrobotnych, podczas gdy jest ich dziesięć milionów w chronionych clam Stanach Zjednoczonych i sześć milionów w chronionych clam Niemczech; kraju, którego hasła wolnego handlu są jedną z nielicznych nadziei międzynarodowej solidarności i współpracy. Do tych liberalów, którzy wierzą w te hasła, zaapelował Lloyd George, by głosowali za Partją Pracy jako partją wolnego handlu. Partja liberalna może być rozbita; polityczna potęga Lloyd George'a może być li cieniem jego dawnej potęgi. Lecz w kraju są miliony liberalów, dla których wolny handel jest artykułem niezachwianej wiary politycznej i dla której głos Lloyd George'a jest jeszcze ciągle głosem proroka. Głos tych liberalów rozstrzygnie wybory. 27-my października rozstrzygnie czy ta wiara ostała się w nich w obliczu trwogi, że niewymowne niebezpieczeństwo grozi krajowi na wypadek klęski rządu MacDonalda. Ten dzień też rozstrzygnie — chociaż nie bezpośrednio — ile rzeczywistości jest w tej najbardziej interesującej możliwości: Lloyd George w Partji Pracy. Ta możliwość była przed dwoma miesiącami prawie nie do pomyślenia. Lecz kto myślał przed dwoma miesiącami o MacDonal dzie prowadzącym konserwatywną armję do walki przeciw partji, której zawdzięcza swą wielkość i której poświęcił swe życie?

## Przywódcy pogromu berlińskiego przed sądem

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Berlin. 26. 10. (Sch) Wśród wielkiego zainteresowania publiczności rozpoczął się dziś przed sądem ławniczym w Charlottenburgu drugi proces w sprawie wykroczeń antyżydowskich na Kurfuerstendamm. Jako oskarżeni stają przed sądem przywódcy oddziałów szturmowych narodowych socjalistów na okręg berliński i marchję brandenburską hr. von Hell dorf, jako szef sztabu Karol Ernst, przywód-

ca młodych stahlhelmowców inż. Brandt i członek Stahlhelmu Kurt Schulz. Odpowiadają oni za nakłanianie do ciężkiego zaburzenia porządku publicznego i podjudzanie do walki klasowej. Dalszych czterech hitlerowców, postawionych dodatkowo w stan oskarżenia odpowiada za zakłócenie spokoju publicznego. Wszyscy oskarżeni wypierają się winy. Na Kurfuerstendamm znaleźli się rzekomo przypadkowo (!).

## Japonia powiększa armję w Mandżurji!

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Londyn. 26. 10. (L) Z Tokio donoszą, że w kołach oficjalnych noszą się z zamiarem powiększenia obecnego stanu armji japońskiej w Mandżurji. Twierdzą że stan efektywny armji japońskiej w Mandżurji nie będzie większy, niż to przewidują układy, jednak obecny stan musi być powiększony ze względu na szerzący się tam bandytyzm.

## Sukces socjalistów w wyborach szwajcarskich

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Berno. 26. 10. (R) W Szwajcarii odbywały się wczoraj nowe wybory do Rady Narodowej. Wedle dotychczas znanych wyników podział mandatów przedstawia się następująco: Socjaliści demokracji 41, wolnomyślni 52, konserwatyści katoliccy 44, partja chłopsko-mieszczańsko-rękodzielnicza 30, demokraci liberalni 4, społeczni 2, komuniści 3 i ewangelicka partja ludowa 1 mandat. Wybory wykazały lekki wzrost wpływów partji socjalno-demokratycznej.



# Zyd. Komitet Pomocy rozpoczyna pracę

Kraków, 27 października

Na onegdajszym posiedzeniu szerokiego komitetu obywatelskiego, zwołanego z inicjatywy prezydium gminy żydowskiej celem zorganizowania akcji na rzecz Żydów bezrobotnych względnie po zostających bez żadnego zarobku i zaopatrzenia w nadchodzącym okresie zimowym — nastąpiła ukonstytuowanie się i rozdzielenie agend.

Do prezydium Komitetu zostali wybrani: nadrabbin m. Krakowa Kornitzer, prezydent zarządu Gminy Żydowskiej dr. Landau i poseł dr. Thon. W skład egzekutywy Komitetu weszli pp.: Z. Aleksandrowicz, dr. Berkelhammer, M. Deutscher, Eisenstadt, Eintracht, dr. Feldblum, Goldschmidt, inż. p. Goldwasser, M. Holländer (im. Związku Żyd. Prac. Umysł. „Awodah”), rabin Klieger, Dawid Landau, Maksymilian Neumann, Rafał Pfeffer, S. Schächter, dr. Schermant, F. Stempel. Kierownictwo biura Komitetu objęli pp.: M. Deutscher, inż. Goldwasser i R. Pfeffer.

W niedzielę w południe odbyło się w biurach gminy żydowskiej posiedzenie Egzekutywy. Po obszernej dyskusji dokonano wyboru sekcji finansowej i propagandowej. Jako przewodniczących sekcji finansowej wybrano pp. Maksymiljana Neumanna i Feiwla Stempla. W skład sekcji finansowej wchodzić wszyscy członkowie Prezydium i Egzekutywy, przyczem komisja ma prawo kooperacji. W skład sekcji propagandy wybrani zostali jako przewodniczący dr. Berkelhammer, jako członkowie pp. Eisenstadt, Goldschmidt, Holländer, Klieger i Pfeffer, z prawem kooperacji.

W najbliższych dniach Komitet zwróci się z apelem do żydowskich obywateli m. Krakowa o opodatkowanie się na rzecz Komitetu na okres najbliższych 6-ciu miesięcy. Komitet zdaje sobie z tego sprawę, że wobec ciężkiej sytuacji ogółu oraz

ofiarłożonych przez obywatelstwo żydowskie wraz z całym społeczeństwem na rzecz miejskiego i wojewódzkiego Komitetu Pomocy dla bezrobotnych, będzie niejednemu obywatelowi żydowskiemu może ciężko opodatkować się na rzecz Żydowskiego Komitetu Pomocy. Sytuacja jest jednakowoż tak dalece ciężka i groźna, że każdy jako tako materialnie sytuowany obywatel żydowski zrozumie niewątpliwie, iż uchylenie się od udzielenia pomocy w obecnej chwili byłoby nietylko grzechem ze stanowiska moralnego, ale i niezrozumieniem własnej sytuacji i własnych interesów ze strony wszystkich jednostek lepiej sytuowanych. Toteż komitet zwróci się do wszystkich obywateli żydowskich, którym ich sytuacja materialna na to pozwoli, o złożenie pewnej sumy w sześciu ratach miesięcznych, a nie ulega wątpliwości, że apel Komitetu znajdzie chętnych słuch i pełne zrozumienie. Uzyskane w ten sposób fundusze będą stanowiły podstawę finansową pracy Komitetu. Miejski i Wojewódzki Komitet dla bezrobotnych przyczynią się z pewnością również do zasilenia funduszy Żydowskiego Komitetu Pomocy, choćby już z uwagi na to, że obywatelstwo żydowskie przyczynia się wydatnie do pomnożenia funduszy ogólnych, podczas gdy ludność żydowska z funduszy ogólnych tylko w bardzo minimalnym stopniu korzysta.

Komitet zastanawiał się także i nad innymi źródłami uzyskania funduszy, — ostatecznych uchwał w tym kierunku jednak narazie nie powziął.

W ten sposób Żydowski Komitet Pomocy przystępuje do pracy, co oplują żydowska przymiennie bezwzględnie z satysfakcją do wiadomości. O wszystkich krokach i pracach Komitetu będziemy szczerze głośno informowali

## Co oświadczył min. oświaty posłom z koła żydowskiego?

Jak donosiliśmy, prezes Koła Żydowskiego pos. Dr. Thon w towarzystwie pos. Dra Rosmarina został przyjęty na audjencji u ministra oświaty, p. Jędrzejewicza. W jednym z pism warszawskich pojawiła się wiadomość, jakoby minister Jędrzejewicz miał oświadczyć w odpowiedzi posłom żydowskim, że nie ma czasu dla zajęcia się sprawami szkół i gmin żydowskich.

„Hajnt” stwierdza, że wiadomość ta jest z gruntu fałszywa. Rozmowa między ministrem oświaty a przedstawicielami Koła Żydowskiego miała charakter najzupełniej poprawny. Przyczyna nieogłoszenia przez Koło Żydowskie oficjalnego komunikatu tkwi w tem, że minister Jędrzejewicz oświadczył, iż ministerstwo ogłosi o wizycie posłów żydowskich osobny komunikat, co się też stało za pośrednictwem „Iskry”. Przedstawiciele Koła Żydowskiego przedstawili p. ministrowi Jędrzejewiczowi wszystkie postulaty ludności żydowskiej odnośnie do gmin żydowskich i co do szkolnictwa.

—o—

## DR. ARLOSOROFF O AKTUALNYCH ZAGADNIENIACH PALESTYŃSKICH

Jerozolima (ŻAT.) Polityczny kierownik egzekutywy Agencji Żydowskiej w Jerozolimie dr. Chaim Arlosoroff zwołał konferencję prasową, na której udzielił przedstawicielom prasy informacji o szeregu aktualnych zagadnień palestyńskich. Dr. Arlosoroff zakomunikował m. in., iż legalizacja przybyłych do Palestyny w drodze nielegalnej imigrantów będzie uskuteczniła w sposób zadawalający. Dr. Arlosoroff wyraził ubolewanie z powodu opozycji rewizjonistów przeciwko udziałowi Żydów w spisie ludności, który nie ma nic wspólnego ze sprawą Rady Ustawodawczej. W końcu dr. Arlosoroff oświadczył, iż najprawdopodobniej Schemat Rozwoju Palestyny będzie odłożony na nieokreślony czas, a to ze względu na niepewną sytuację finansową rządu brytyjskiego. Agencja Żydowska jest mimo to uprawniona do zbadania słuszności roszczeń, wysuwanych w imieniu t. zw. wyłączonej Arabów. Z tego powodu doniosłem jest rozważenie kwestji, czy Agencja Żydowska winna delegować swego doradcę dyrektora Schematu Rozwojowego p. French'a gdyż jedynie w tym wypadku Żydzi będą posiadali autentyczne informacje co do rozmiarów owego „wyłączenia”.

## PRZECIWKO PROJEKTOWI KALIFATU W JEROZOLIMIE

Londyn (ŻAT.) „Near East and India Magazine” zamieszcza artykuł wstępny, z którego wynika, że Urząd Kolonialny nie jest zadowolony z akcji Szaukata Ali'ego, zmierzającej do utworzenia kalifatu z siedzibą w Jerozolimie. Urząd Kolonialny nie przywiązuje wagi do zamieszczonego w prasie zaprzeczenia tej wiadomości. „Near East” oskarża Szaukata Ali'ego, iż nadużywa on uczuć świata mużmańskiego nie biorąc pod uwagę roszczeń Ibn Sauda, zmierzających w tym samym kierunku co aspiracje mahometan indyjskich.

## ŻYDZI ANGIELSCY A WYBORY DO PARLAMENTU W ANGLJI

Londyn (ŻAT.) W wielu okręgach wyborczych, gdzie Żydzi zdecydować mogą swymi głosami o losach tej czy innej kandydatury, stronnictwa angielskie czynią wysiłki, aby zdobyć głosy żydowskie. W związku z tem angielska federacja sjonistyczna poleciła swym oddziałom w poszczególnych okręgach wyborczych, aby w każdym poszczególnym wypadku informowali się u kandydatów do parlamentu o ich stosunku do deklaracji Balfoura oraz do kwestji praw żydowskich do Palestyny. Kandydaci często zapraszają mówców żydowskich na swoje wiece wyborcze. W White chapel kandyduje dwóch Żydów: z ramienia liberałów Barnett Janner, popierający grupę sir Herberta Samuela, oraz b. bokser Lewis („Kid”), wystawiony z ramienia stronnictwa lorda Mosley'a.

## PRZEGLĄD GOSPODARCZY

# Nowe ograniczenie handlu!

## Projekt ustawy o koncesjonowaniu obrotu metalami

Jak to onegdaj donieśliśmy, wniesiony został do Sejmu przez rząd projekt ustawy o obrocie metalami. Projekt ten przewiduje wyjęcie z pod wolnego obrotu handlowego następujących metali: miedź, aluminium, cyna, nikiel, cynk, ołów, rtęć, trągnęz, antymon, mangan, kadm, wanad, chrom, wolfram, molibden, jak również stopy powyższych metali i stopy powyższych metali z żelazem, w których ilość żelaza nie przekracza w postaci metalu wyjściowego 50 proc. Z pod wolnego obrotu handlowego wyjęte są również rudy i tlenki metali w postaci przetopionej lub w postaci odpadków, popiołów i żużli tych metali oraz starych przedmiotów metalowych o ile nie mają one wartości antycznej lub historycznej.

W przyszłości obrotem handlowym powyższymi metalami będą mogły się trudnić tylko osoby, które uzyskały w tym celu koncesję. Do udzielenia koncesji właściwym będzie Minister przemysłu i handlu, o ile obszar, na którym handel ten będzie wykonywanym, będzie większym niż jedno Województwo. W każdym innym przypadku właściwe do udzielenia koncesji jest Województwo, na obszarze sobie podległym.

Władza, udzielająca koncesji, może jej udzielenia, odmówić lub czasowo i rzeczowo ograniczyć. Władza może również udzielenie koncesji uzależnić od wykonania szczególnych warunków. Przy odmówieniu udzielenia koncesji na handel metalami na wstępie wymienionem po myśli niniejszej ustawy władza nie jest zobowiązana zasięgać opinii izby przemysłowo-handlowej. Czyli, że może ona odmówić udzielenia koncesji według swego swobodnego uznania. Dalsze przepisy omawianego projektu ustawowego normują wypadki, w których Minister przemysłu i handlu władny będzie cofnąć udzieloną koncesję. Osoby, które w chwili wejścia w życie ustawy wykonują przemysł handlowy metalami z wyjątkiem żelaza, powinny w ciągu 6 miesięcy od chwili wejścia w życie tej ustawy zgłosić wykonywany przemysł do władz administracyjnych. Władza jednak może uzależnić wykonywanie przemysłu od przyjęcia przez zgłaszającego szczególnych warunków.

Mimo więc stałych zapewnień, że rządowi leży dobro handlu na sercu, widzimy, jak coraz to na innym polu ogranicza się swobodę pracy handlu i to bez żadnego widocznego powodu. Trudno bo-

wiem dopatrzeć się w powyższym projekcie jakiegos celu, lub rzeczowego uzasadnienia, jak to słusznie podniósł Dr. Rotenstreich w zacytowanej przez nas onegdaj krytyce tego projektu. Obawiam się — przeciwnie — można, że udzielanie koncesyj osobom czy instytucjom, nie mającym z handlem nic wspólnego, pociągnie za sobą raczej skutki ujemne w handlu metalami, a w pierwszej linji — podwyższenie ich ceny.

—o—

## Ku uwadze płatnikom podatku dochodowego

Władze skarbowe rozsyłają już nakazy płatnicze odnośnie do państwowego podatku dochodowego. W związku z tem przypomnieć chcemy naszym Czytelnikom sposób obrony w razie nadmiernego opodatkowania.

Odwolanie od orzeczenia Komisji Szacunkowej wniesić należy w ciągu dni 30 od daty doręczenia nakazu płatniczego. Odwołanie wniesione po tym terminie nie będzie rozpoznawane przez Komisję Odwoławczą. Zaznaczyć należy, że przed wymiarem Komisje Szacunkowe wzywają często podatników dla złożenia dodatkowych wyjaśnień w związku ze złożeniem zeznaniem o dochodzie. Na zapytania Komisji Szacunkowej należy dać ściśle odpowiedź, prawo przewiduje bowiem, że jeżeli w wyznaczonym terminie podatnik nie złoży żądanych wyjaśnień, to Komisja Szacunkowa nie jest związana złożeniem zeznaniem o dochodzie i może wymierzyć podatek na podstawie danych, jakimi rozporządza. Jest to oczywiście bardzo niebezpieczne dla podatnika, który traci już możliwość obrony w pierwszej instancji wymiarowej i musi jej szukać dopiero przed Komisją Odwoławczą.

Prawo odwołania nie przysługuje tym podatnikom, którzy nie złożyli zupełnie zeznania o dochodzie, względnie złożyli je po terminie.

Płatnicy podatku dochodowego, wezwani do udzielenia dodatkowych wyjaśnień, a nieudzielający takich dodatkowych wyjaśnień popadają w tzw. zaochność częściową i w stosunku do tych okoliczności, do których wyjaśnienia zostali wezwani, nie mogą pozyskać dobrodziejstwa odwołania się do wyższej instancji.

— MŁODE W.I.Z.O. Dziś, wtorek, o godz. 7.30 posiedzenie wydziału.

— KOMITET POMOCY BEZROBOTNYM przy

Zw. Zaw. Prac. Umysł. „Awodah”. Dziś, wtorek, o godz. 8 wiecz. w lokalu Zielona 2. zebranie szerokiego Komitetu pomocy bezrobotnym.



# O co są oskarżeni b. więźniowie brzescy

(Telefonem od naszego specjalnego wysłannika)

Warszawa, 26. 10 (Mo) Na dzisiejszej rozprawie w Sądzie okręgowym odczytany został

## AKT OSKARZENIA przeciwko:

1. Herszowi vel Hermanowi Libermanowi, lat 61
2. Norbertowi Barlickiemu, lat 50
3. Stanisławowi Dubois, lat 30
4. Mieczysławowi Mastkowi, lat 38
5. Adamowi Pragierowi, lat 43
6. Adamowi Ciołkoszowi, lat 29
7. Wincentemu Witosowi, lat 56
8. Władysławowi Kiernikowi, lat 51
9. Kazimierzowi Bagińskiemu, lat 40
10. Józefowi Putkowi, lat 38 i
11. Adolfowi Sawickiemu, lat 33,

oskarżonym z art. 51, 101, cz. I. w związku z art. 100 cz. III. (oskarżeni na wolności)

Wyżej wymienieni oskarżeni są o to, że:

w okresie czasu od 1928 r. do 9 września 1930 r. po wzajemnym porozumieniu się i działając świadomie wspólnie przygotowali zamach, którego celem było usunięcie przemocą członków sprawującego w Polsce rządu i zastąpienie ich przez inne osoby, wszakże bez zmiany zasadniczego ustroju państwowego, przyczem działalność ich polegała:

1. na wywoływaniu i podniecaniu w ma-

sach nastrojów rewolucyjnych przez

a) podburzanie do nienawiści przeciwko rządowi, do obalenia go przemocą, do nieposłuszeństwa władzy, do nieplacenia podatków, oraz

b) przez dyskredytowanie, ośmieszanie i wyszydzanie władz państwowych, przyczem akcja ta prowadzona była w prasie, na kongresach, zgromadzeniach, wiecach i zebraniach, oraz szerzona w odezwach i ulotkach;

2. na organizowaniu, szkoleniu i uzbrajaniu kadr rewolucyjnych i na utworzeniu kierowni całej organizacji rewolucyjnej, występującej nazewną pod nazwą „Centrolewu“, która ułożyła plan objęcia przemocą władzy, zwałała t. zw. „Kongres Krakowski“, opracowała rewolucyjne uchwały, przyjęte na tym Kongresie, wydała nakaz zmobilizowania mas i urzędzenia zbrojnego „Marszu na Warszawę“ czego następstwem były w dniu 14 września 1930 r. krwawe wystąpienia w 22 miastach Polski, lecz zamierzonego zamachu nie dokonali z przyczyn niezależnych od ich woli, wobec udaremnienia ich akcji przez władzę. —

Przestępstwa te przewidziane są w art. 51, 101 cz. I. w związku z art. 100 cz. III. K. K. i na zasadzie art. 18 i 24 k. p. k. podlegają właściwości Sądu Okręgowego w Warszawie.

## Ogólne uzasadnienie oskarżenia

Na początku uzasadnienia oskarżenia czytamy: „Stronnictwa lewicy i środka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej nie od razu jednakowo ustosunkowały się do rządów pomajowych marszałka Piłsudskiego. O ile bowiem Centrum t. zw. Polskie Stronnictwo Ludowe „Piast“, Pol. Str. Ch. Dem. i Narodowa Partja Robotnicza zajmowały od początku niechętnie bądź wrogie doń stanowisko, to lewica, na którą się złożyły Polska Partja Socjalistyczna, P. S. L. „Wyzwolenie“ i Stronnictwo Chłopskie, zaczęła ustosunkować się do nich negatywnie w miarę nabierania świadomości, że rządy te wzięły rozbrat z dawnymi metodami i nie idą po linii interesów i hasel poszczególnych partyj...“

### Historja powstania i cele Centrolewu

„Początkowo każde ze stronnictw opozycyjnych występowało samodzielnie, z chwilą jednak, gdy się zorientowano, że pozycja Rządu jest zbyt silna, by nieskoordynowana akcja opozycji mogła mu zaszkodzić, powstała w połowie 1929 r. koncepcja nawiązania ściślejszego porozumienia co do ustalenia wspólnej linii w walce z rządem. Pierwszym dowodem zawarcia bliskiego porozumienia na terenie Sejmu przez PPS., Wyzwolenie, Piasta, Str. Chł., Ch. Dem. i Nar. Partję Robotniczą było udzielenie w dniu 14. września 1929 r. wspólnej odpowiedzi na propozycję Premiera Świtalskiego zwołania konferencji w sprawie budżetu. Było to pierwszym wyrazem powstania bloku na terenie Parlamentu, zwanego „Centrolew“. Mimo początkowych wyjaśnień i zastrzeżeń, że porozumienie zawarte zostało na terenie parlamentarnym, „Centrolew“ przeżył się niebawem w blok działający również, a później nawet wyłącznie, na terenie pozaparlamentarnym, mający ściśle określone żądania i cel — usunięcie przemocą Rządu, sprawującego w Polsce władzę. W tym celu, pomimo olbrzymich różnic ideowych i taktycznych stronnictwa „Centrolewu“ połączyły się. „Tylko paląca nienawiść do systemu gwałtu kleiła PPS., Piast, Wyzwolenie,

Stronnictwo Chłopskie i N. P. R.“, otwarcie przyznaje krakowski organ PPS., redagowany przez oskarżonego Adama Ciołkosza. W skład Centrolewu organizacyjnego — „sztabu Centrolewu“, jak go nazywa Adam Ciołkosz, organu sześciu stronnictw, wchodziły Prezydja klubów parlamentarnych. Z oskarżonych wchodził z ramienia PPS: Wiceprezes klubu H. Lieberman, delegat N. Barlicki, z ramienia PSL Piasta — prezes klubu W. Witos, delegat W. Kiernik, P. S. L. Wyzwolenie — wiceprezes klubu Józef Putek. Uchwały tego ciała zapadały jednomyślnie, jak zeznaje przewodniczący C. K. W. PPS. Norbert Barlicki i wtedy wchodziły w życie. Uchwały wykonywane były przez Egzekutywy poszczególnych stronnictw.

### Przygotowania do walki z rządem

W pierwszym etapie walki z rządami Marszałka Piłsudskiego, etapie **uświadamiania** mas, opozycja przeszedłszy do zdecydowanej akcji, jak zeznaje wiceminister K. Stamirowski, przestała liczyć się z wszelkimi skrupułami natury etycznej, zaczęła stosować w walce z temi rządami metody coraz bardziej bezwzględne i demagogiczne. Całe nastawienie

tej akcji „uświadamiania“, jako etapu walki przygotowawczej do usunięcia rządu, miało na celu zdepopularyzowanie Marsz. Piłsudskiego jego rządów w szerokich kołach społeczeństwa podważenie prestiżu i zaufania do niego. Nie cofano się nawet przed imputowaniem rządowi nie tylko niezdolności do kierowania Państwem, ale wprost nawet złej woli, zmierzającej do świadomego działania na szkodę chłopów i robotników. W walce z Rządem posługiwano się prócz tendencyjnego i fałszywego oświecenia jego działalności nadto jeszcze rozpowszechnianiem przekreślonych, bądź fałszywych wieści, dyskredytujących czynniki rządowe. Szerzenie fałszywych wieści, fabrykowanych odpowiednio do potrzeby chwili, t. zn. dostosowywanych do nastrojów słuchaczy, miało bezspornie na celu tylko wywoływanie nienawiści do rządu. Niektórzy posłowicie posuwali się nawet tak daleko, że pobudzali wprost do wystąpień czynnych z bronią w ręku. Powszechnie przytem obserwowany był fakt, że mówcy opozycyjni częstokroć podkreślali, iż wpływ ich obozu w armji i w policji wzrasta, co miało zagwarantować względną łatwość obalenia rządu przemocą. Ta przygotowawcza akcja do zamachu na rząd, akcja wytwarzania rewolucyjnego, buntowniczego nastroju w masach była prowadzona przez opozycję na terenie pozaparlamentarnym — przedewszystkiem w prasie nielegalnej — ulotkach, biuletynach, w prasie partyjnej legalnej, w odezwach, na zgromadzeniach publicznych, zebraniach zamkniętych i zebraniach nielegalnych.

Akcja ta była też prowadzona etapami: najpierw siano ziarno niezadowolenia, niechęci, oburzenia i nienawiści do rządu i poszczególnych jego przedstawicieli — „okres uświadamiania“ — następnie wprost nawoływano i podburzano lud do akcji bezpośredniej, do rewolucji — „Okres ataku na pozycję sanacji, okupującej przemocą kraj“.

\* \* \*

Po powyższym wstępie ogólnym akt oskarżenia rozpada się na szereg rozdziałów, zatytułowanych: II. Akcja prasowa, III. Zgromadzenie publiczne, zebrania zamknięte i zebrania legalne. IV. Przygotowania i przebieg kongresu „Centrolewu“ w Krakowie w dniu 29 czerwca 1930 r. V. Przygotowania zbrojne. VI. Działalność „Centrolewu“ na terenie międzynarodowym, godząca w interesy Państwa i Rządu Polskiego. VII. Akcja rewolucyjna „Centrolewu“ w okresie czasu, poprzedzającym aresztowanie przywódców i dzień 14 września 1930 r. jako wynik poprzedniej ich akcji

Te rozdziały stanowią główny trzon aktu oskarżenia i obejmują około dziewięćdziesiąt stron druku, a na treść ich składają się w znacznej części cytaty organów prasowych stronnictw Centrolewu, cytaty przemówień oskarżonych i innych działaczy „Centrolewu“, zeznania świadków oskarżenia, opisy różnych zebrani, zaśc i t. d.

## Akcja prasowa

We wstępie, charakteryzującym wystąpienia prasy stronnictw opozycyjnych, czytamy: „Akcja oszczerczo sprawiała wrażenie zorganizowanej, gdyż każda, nieprawdopodobna nawet pogoska, plotka, paszkwil, potwarz i t. d., o ile nie uległy zajęciu przez władze sądowe, natychmiast powtarzane były przez całą prasę opozycyjną... Wystąpienia prasy nie oszczędziły nawet i osoby Prezydenta Rzeczypospolitej, którego obrzucano gradem zarzutów i w formie obraźliwej żądano jego ustąpienia.

### „Biuletyny informacyjne“

Nie mogąc podać w drodze legalnej wszystkich kłamliwych a podburzających masy wiadomości o działalności rządu i poszczególnych jego członków, P. P. S. (C. K. W.) rozpoczęła wydawanie nielegalnych komunikatów o treści, wzniecającej nastroje rewolucyjne. Komunikaty te obliczone były na po-

została po czasach zaborczych psychikę mas, dających wiarę wszystkiemu, co wydane zostało w sposób niedozwolony. Tu cytuję akt oskarżenia wyjątki z „biuletynów informacyjnych“ Nr. 1—4, wydanych w „miejscu postoju“ w listopadzie i grudniu 1929 r. z napisem „skąd wzięło, nie mów, powiel na maszynie i puść dalej“. Według posiadanych przez komisarza Banko poufnych informacji biuletyny drukowano w „Robotniku“. Dokonana przez biegłego Pisarkiewicza ekspertyza drukarska ustaliła, iż biuletyny te istotnie drukowane były w drukarni organu P. P. S. (C. K. W.) „Robotnika“ w Warszawie, przy ul. Wareckiej.

### Organy prasowe P. P. S.

Dalszy rozdział „Prasa legalna“ na wstępie zajmują się organami P. P. S., stwierdzając, że akcję prasową P. P. S. skoncentrował w swym ręku poseł



Dubois i z tego tytułu, jak również z tytułu funkcji przewodniczącego T. U. R. prowadził faktycznie „Pobudkę” oraz jako sekretarz generalny, prowadził czasopismo „Robotnik”. Przed zacytowaniem 15 wyjątków z „Pobudki”, akt oskarżenia stwierdza, że pismo to — organ młodzieży P. P. S. t. zw. T. U. R. — w nastroju bojowym i demagogii prześlizgnął „Robotnika” w zaciełej walce ze znieprawdopodobnym rządem. Redaktor M. Synowiecki skazany został 11 lutego 1931 przez Sąd Okręgowy w Warszawie na cztery lata ciężkiego więzienia za udział w zbrojnym rozruchu. W adalszym ciągu następuje 32 cytaty z „Robotnika”, a wśród nich, pod pozycją 46

#### CYTAT ARTYKUŁU MARSZ. DASZYŃSKIEGO „SŁOWO DO WALETÓW”.

Akt oskarżenia podaje następujący ustęp znanego artykułu: „Nie wiem, jak długo będę żył, ale dopóki będę żył, będę siekł z ramienia oszustów i gwałtcieli, wyborczych karierowiczów, pasożytów, „Waletów”, co się dobrali do pieniędzy skarbowych, do władzy, do wpływów w służbie jednego człowieka, ze szkoda, że zabobniem, z rozpaczą ogromnej większości pracującego ludu w Polsce”. Przy cytacie nie wspomina akt oskarżenia, że chodzi o artykuł marsz. Daszyńskiego, lecz podaje „autor pisze”. Obszerne cytaty poświęcone są przebiegowi Kongresu Centrolewu, uchwałom i przemówieniom, wygłoszonym na tym kongresie. Następują cztery cytaty „Gło-

su kobiet”, czasopisma wydawanego przez sekcję kobiecą P. P. S., które — wedle słów aktu oskarżenia — pod względem bojowości i demagogii nie ustępowało „Pobudce”. Akcją przygotowawczą rewolucjonizowaną kobiet czasopismo prowadziło systematycznie. Dalsze cytaty w liczbie 7 pochodzą z „Chłopskiej Prawdy”, czasopisma przeznaczonego dla ludu wiejskiego, wydawanego przez P. P. S. i redagowanego przez posła P. P. S. Kwapińskiego, które — jak czytamy w akcie oskarżenia — w tym okresie systematycznie podburzało ciemne i bezkrytyczne masy ludności wiejskiej przeciwko rządowi oraz klasom posiadającym. Wreszcie podane są dwa cytaty z „Naprzód”, czasopisma wydawanego w Krakowie, współredaktorem którego był Adam Ciołkosz, oraz okólnik C. K. W. P. P. S. Nr 12, z dnia 17 sierpnia 1930 r., zawierający treść skonfiskowanego listu sen. Limanowskiego do Prezydenta Rzeczypospolitej.

#### Prasa stronnictw ludowych

W dalszym ciągu akt oskarżenia przytacza po cztery cytaty z organów prasowych P. P. S. „Piast”: z „Woli Ludu” i z „Piasta”, dwa cytaty z organu P. P. S. „Wyzwolenie”, „Chłopski Sztandar”, pięć cytatów z naczelnego organu tego stronnictwa „Wyzwolenie”, oraz 8 ustępów z organu Stronnictwa Chłopskiego „Gazeta Chłopska”.

## Zgromadzenia publiczne, zebrania zamknięte i zebrania nielegalne

W rozdziale tym czytamy między innymi: W okresie uprawiania i wciągania mas robotniczych i chłopskich w wir walki z rządem zgłoszono u władz administracyjnych przez stronnictwa „Centrolewu” — 2554 zebrania, nie licząc oczywiście zebrań nielegalnych. Tymczasem w akcji przedwyborczej razem z akcją demonstracyjną zgłoszono tylko — 2104. Czyli hasła walki z rządem bardziej usiłowano wpoić w społeczeństwo i masy, aniżeli hasła wyborów do Sejmu. Na wiecach i zebraniach rozpowszechniano kłamliwe wiadomości o rzekomych nadużyciach władzy przez Rząd, o łamaniu konstytucji, rzucano obelgi na Prezydenta, Rząd i ministrów, pomiano i ośmieszano władzę państwową, podburzano do przemocy i gwałtów, rzucano groźby w stosunku do rządu, wzniesiono nienawiść klasowa, oraz podburzano do nieplacenia podatków, a przedewszystkiem do obalenia rządu przemocą. Nie sposób wymienić całości tej armji, przytoczyć jedynie można przebieg niektórych zebrań z treścią przemówień poszczególnych oskarżonych posłów wchodzących w skład „Centrolewu”.

Jak widać z podanego wyżej schematu organizacyjnego „Centrolewu”

#### POSEL HERSZ VEL HERMAN LIBERMAN

znajdując się na szczytach organizacji. Wogóle unikał wystąpień publicznych. Sledztwo jednakże ustaliło kilka wypadków przemówień jego, o treści antyrządowej. Następują cytaty z przemówień posła Libermana: 20 października 1929 w Warszawie na akademii młodzieży robotniczej, dnia 24 października 1929 r. w Warszawie na zebraniu P. P. S. w dzielnicy Mokotów, oraz dnia 13 maja 1930 r. w Krakowie na zebraniu Międzynarodówki górniczej.

Na czele Egzekutywy C. K. W. P. P. S. — czytamy dalej w akcie oskarżenia — stał

#### POSEL NORBERT BARLICKI,

stary działacz partyjny P. P. S. (od 1902 roku). — W przemówieniach swych wyraźnie podkreślał swoje wrogie stanowisko względem rządu oraz przedstawiał dążenia, cele i metody walki „Centrolewu”. Następuje siedem cytatów z przemówień posła Barlickiego z czasu od wiosny do 17 sierpnia 1930 r. Co do

#### STANISŁAWA DUBOIS

przytacza akt oskarżenia, poza całym szeregiem cytatów z przemówień następujący fakt: Dnia 10 listopada 1929 r. w Biaowieży zwołany został wiec przez komitet P. P. S. W dniu 9 listopada o godz. 11 m. 30 na skutek polecenia Starosty podano wiadomości Komitetu o zakazie przez Wojewodę urządzania wszelkiego rodzaju wieców i zebrań. Pomimo tego 10 listopada o godz. 11 tłum w liczbie 200 osób od lokalu P. P. S. na czele z Dubois ruszył w kierunku rynku. Dwukrotnie wzywano tłum do rozejścia się, jednakowoż prowadzący pochód Dubois ani też biorąca udział publiczność nie chciała się rozejść. Tłum krzyczał: „Naprzód, zrobimy swoje, uzbrajajcie się w sztachety i kamienie”, „rozplatać mu brzuch, bić głiny, oni piją naszą krew”. „Zrzucić rząd bo teraz walczymy za Polskę, darnożjadą” i t. d. Widząc jednak zdecydowaną postawę policji, która zamknęła ulicę, Dubois polecił zebrany przestać się ma-

lemi grupkami ogrodami na rynek. Po chwili na rynku wokoło osoby Dubois utworzyło się nowe zbiegowisko. Podkomisarz Kuczkowski wezwał Dubois do usłuchania zakazu — ten odmówił i rozpoczął przemówienie. Wobec czego policja zbiegowisko musiała rozprószyć siłą.

Drugi fakt co do osk. Dubois: Dnia 23 maja 1930 r. na posiedzeniu P. P. S. przy ul. Grzybowskiej nr. 57 Dubois zachęca zebranych do urządzania lotnych demonstracji ulicznych, stosując taktykę komunistyczną. Po zebraniu takie demonstracje organizują się i idąc ulicami Grzybowską, Żelazną i Chłodną, — tłum krzyczał: „Precz z Piłsudskim” i t. d. Po rozpoczęciu manifestacji przez policję Dubois nakazał demonstrującym iść pod gmach Rady Ministrów.

Na czele C. K. R. F. P. S. w Krakowie stał oskarżony

#### MIECZYSLAW MASTEK,

należący do grupy lewicowej C. K. W. Członkiem P. P. S. Mastek został w roku 1920. W okresie trwającego strajku kolejowego i generalnego w Krakowie w tragicznych dniach listopadowych 1923 r. Mastek podówczas przywódca warsztatów kolejowych, występuje na wiecach strajkujących jako mówca i agitator strajkowy. W piernym świetle przedstawia go w swych zeznaniach poseł na Sejm Gdański, Antoni Lendzion: Po podaniu przemówienia Mastka na wiecu pracowników kolejowych we Lwowie we wrześniu 1929 r. akt oskarżenia stwierdza, że następnym przemówieniem Mastka wiąże się ściśle z kongresem krakowskim, którego technicznym organizatorem był Mastek. Przemówienia te i wystąpienia Mastka przedstawione są w części aktu oskarżenia, dotyczącej kongresu krakowskiego. Odnośnie do

#### POSŁA ADAMA PRAGIERA

przewodniczącego O. K. R. P. P. S. Warszawa Podmiejska cytuje akt oskarżenia trzy jego wystąpienia przeciw rządowi.

Dużo miejsca zajmuje omówienie działalności

#### POSŁA ADAMA CIOLKOSZA

zaliczanego — wedle słów aktu oskarżenia — do lewego skrzydła PPS. Był on przed sześciu laty pod ścisłą inwigilacją, jako podejrzany o działalność komunistyczną. Jak wynika z informacji krakowskiego Urzędu Wojewódzkiego, Adam Ciołkosz w czasie walk listopadowych w 1923 r. wchodził w skład komitetu strajkowego i za urzędzenie pochodu demonstracyjnego bez zezwolenia Starostwa i wygłoszenie podburzającej mowy, został oskarżony o zbrodnię z par. 80 u. k. a., a w dniu 15 maja 1924 r. skazany z par. 491 u. k. a. Następnie akt oskarżenia cytuje przemówienie Ciołkosza w dniu 24 marca 1929 r. na wiecu w lokalu Zawodowego Związku Kolarzy, gdzie Ciołkosz omawiając stosunki polityczne i gospodarcze w państwie oświadczył, że Polska nie ma szczęścia do Prezydentów Rzplitej, ponieważ: „jednego zastrzelono, jak psa, drugiego wypędzono, jak psa, a trzeci słucha, jak pies”. W dalszym ciągu podane są streszczenia czterech przemówień Ciołkosza z r. 1929. poczem podany jest następujący fakt: Dnia 29 grudnia 1929 r. po powrocie z Grybowa do Tarnowa, Ciołkosz na wiecu kryty-

kując w ostrych słowach Magistrat, wezwał bezrobotnych, by częściej zaglądali do Magistratu jednak nie z papierowymi prośbami. W konsekwencji tego wezwania, następnego dnia tłum bezrobotnych na czele z Ciołkoszem udał się do Magistratu, dokąd przemocą wtargnęli i zdemolowali lokal.

Pozatem Ciołkosz polecił rozpowszechnić plakaty wydane jego nakładem w formie interpelacji zawierające cechy przestępstwa, a dwukrotnie zajęte przez sąd okręgowy w Tarnowie. W Grybowie dnia 28 grudnia 1929 Ciołkosz rozdawał na wiecu nielegalny biuletyn informacyjny nr. 2 zawierający paszkwile i obelgi w stosunku do rządu i osób urzędowych, informację nieprawdziwą, mogącą wywołać niepokój publiczny, o treści podburzającej przeciwko rządowi. Akt oskarżenia cytuje jeszcze dwa wystąpienia Ciołkosza w kwiecieniu i maju 1930 r. w Łowiczu i Warszawie, poczem podaje w dalszym ciągu: „Pomimo radykalizmu społecznego, który reprezentuje Adam Ciołkosz, w początkach 1930 r. rozpoczyna się jego wspólna praca z Wincentym Witosem na terenie tarnowskim, co wyraziło się we wspólnych konferencjach i niezwalczaniu się wzajemnym. Na czele klubu parlamentarnego Zarządu głównego PSL „Piast” stał

#### WINCENTY WITOS,

poprzednio zwalczający na terenie tarnowskim posła PPS Ciołkosza, zaś od chwili powstania Centrolewu współdziałający z nim”. Następuje sześć cytatów z przemówień Witos w różnych miejscowościach w czasie od sierpnia 1928 do 6 kwietnia 1930 poczem akt oskarżenia przytacza trzy fakty urzędzenia nielegalnych zebrań publicznych przez Witos. Dnia 11 lipca 1930 r. w Tarnowie Witos dał Piotrowi Szymczakowi nielegalne odezwy w ilości sześciu sztuk zawierające skonfiskowane uchwały Kongresu obrony prawa i wolności ludu i podkreślił, aby uloki rozdł komu uważa za wskazane. Odnośnie do

#### WŁADYSŁAWA KIERNIKA

który — jak twierdzi prezes Witos — zalał sprawę związane z organizacją „Centrolewu” cytuje akt oskarżenia trzy przemówienia. Na jednym z zebrań dnia 20 września 1929 r. w Podogrodziu po mowie Kiernika została przyjęta rezolucja o 1) natychmiastowe zniesienie dyktatury, 2) o usunięciu komisarza samorządu 3) oddanie pod sąd ministrów za przwłaszczenie pieniędzy i 4) o zwrot do Kasy skarbowej 8 milionów złotych, zabranych przez rząd. Na zebraniu tem zabrał głos W. Witos, który zaznaczył, że rząd wszelkie dostawy wojskowe oddaje Żydom.

Co do wiceprezesa Klubu Parlamentarnego PSL „Wyzwolenie”

#### JÓZEFA PUTKA

cytuje akt oskarżenia najpierw mowę jego na rynku Kleparskim w Krakowie w dniu 29 czerwca 1930 r. nazywając ją „rewolucyjną” i podburzającą. Dalej podaje akt oskarżenia, że kiedy decyzyja wojewody krakowskiego została rozwiązana 11 grudnia 1929 r. rada gminy w Choczni, której Putka był naczelnikiem, Putka odmówił posłuszeństwa, odmówił oddania urzędowania, oddania ksiąg i gotówki, podburzył tłum i udał się z pochodni do Wadowie Interwencja policji umożliwiła dalszą demonstrację. Zastosowano „przymusowe postępowanie” w stosunku do Putka. Podczas objęcia agend kancelaryjnych i inwentarza urzędu gminnego w Choczni w trybie administracyjnego przymusu od Józefa Putka w dniu 17 września st. posterunkowy Jan Łazarz znalazł na ścianie w lokalu urzędu w miejscu dostępnym i widocznym dla wszystkich odpis skonfiskowanej rezolucji kongresu „Centrolewu”. Prze prowadzona w dniu 22 września rewizja w kancelarii prywatnej Putka ujawniła 34 egzemplarze tej rezolucji. Co do sekretarza generalnego PSL „Wyzwolenie

#### KAZIMIERZA BAGIŃSKIEGO

przytoczono sześć przemówień, w tem trzy na wiecach nielegalnych, głównie na parę dni przed kongresem „Centrolewu”. W dniu kongresu Bagiński od samego rana był czynny w okolicach Krakowa, organizując nielegalne pochody. Wreszcie odnośnie do posła ze Stronnictwa Chłopskiego

#### ADOLFA SAWICKIEGO

podaje akt oskarżenia, że należał on do grupy dosłów „Centrolewu”, którzy akcję podburzania wogóle, a do obalenia rządu przemocą w szczególności — prowadzili systematycznie. Następuje dziesięć faktów z działalności Sawickiego, który m. in. nawoływał słuchaczy do nieplacenia podatków. W wyniku akcji Sawickiego — kończy się ten rozdział aktu oskarżenia — zapanował w tych okolicach na-



strój rewolucyjny: podpalenia, napady na komisje wyborcze zdarzały się częstokroć, jednocześnie

miejscowa ludność wyrażała zdziwienie, że władze tolerują podobny stan rzeczy.

## Przygotowania i przebieg kongresu Centrolewu

Rozdział aktu oskarżenia pod powyższym tytułem obejmuje blisko 20 stron druku, z czego ponad połowę zajmuje przedstawienie przygotowań do kongresu, zaś resztę opis samego kongresu i oświadczenie uchwał. Historję przygotowań do kongresu rozpoczyna akt oskarżenia od dnia 3 maja 1930 r., kiedy to w Wierchosławicach w siedzibie Wincentego Witosa w obecności 500 osób, w tej liczbie delegatów z poszczególnych powiatów, „uchwalono rezolucję zawierającą oświadczenie, dotyczące nieplacenia przez chłopów podatków (punkt 7), wezwanie do założenia protestu wobec świata przeciw działalności rządu Marszałka Piłsudskiego (p. 8) oraz żądania: by „Piaś” nie czynił się przed żadnymi środkami walki. (p. 13)”. Jednocześnie w Warszawie odbyło się posiedzenie rady naczelnej P. P. S. (C. K. W.) na którym uchwalono: „Rada Naczelna stwierdza, że panujący w Polsce system ukrytej dyktatury Piłsudskiego pogłębia i zaostża kryzys gospodarczy, rujnuje powagę konstytucji i prawa, ułatwia i toleruje nadużycia, osłabia Polskę na wewnątrz i zewnątrz”. Rada Naczelna postanawia: „walkę o likwidację zaostżonej i prowadzić ją na terenie pozaparlamentaryjnym”. Data 23 maja była

Krakowa, a z całej Polski wydano polecenie sprwadzenia ludzi młodych i biorących udział w milicji partyjnej, zorganizowanej na wzór wojskowej. Dla ułatwienia przyjazdu do Krakowa zorganizowano cały szereg linii autobusowych, używających w tym celu aut ciężarowych. Przy kontrolowaniu osób jadących autami stwierdzono, iż dużo osób posiadało broń palną.

### Rezolucje kongresu Centrolewu

Opisując Kongres „Centrolewu” akt oskarżenia wylicza wyłącznie obecnych na nim oskarżonych i cytuje tylko ich przemówienia, oraz podaje w całości przyjętą jednogłośnie uchwałę, której drugą część brzmie: „Oświadczamy: 1) że walkę, o usunięcie dyktatury Józefa Piłsudskiego podjęliśmy wszyscy razem i razem ją prowadzimy dalej, aż do zwycięstwa. 2) że tylko rząd zaufania Sejmowi i społeczeństwu spotka się z naszym stanowczym poparciem i pomocą wszystkich naszych sił; 3) że na każdą próbę zamachu stanu odpowiemy najbardziej bezwzględny oporem; 4) że wobec rządu zamachu społeczeństwo będzie wolne od ja-

### ZWROTNYM PUNKTEM W AKCJI „CENTROLEWU”

kiedy po odroczeniu przez Prezydenta Rzplitej sesji nadzwyczajnej Sejmu, przywódcy zablokowanej opozycji uchwalili przeprowadzić w „terenie” decydującą kampanję z rządem, polegającą oprócz zdwojenia akcji prasowo ulotkowej, na zorganizowaniu antyrządowych wystąpień tłumów. W tym dniu „Centrolew” wydał deklarację pt. „Do społeczeństwa” w której m. in. pisał: „Milczenie i bierność stają się ichorzostwem. Żądanie nasze jest jedno: Usunięcie dyktatury”. Dnia 27 maja w Warszawie odbyło się posiedzenie „Centrolewu organizacyjnego”. Uchwalono zwołać na dzień 29. czerwca kongres w Krakowie. W Krakowie w dniu 28 V na konferencji O. K. R. zapowiedziano, że P. P. S. przystępuje obecnie do ostrej formy walki, która musi doprowadzić do upadku rządu Marszałka Piłsudskiego. „Centrolew” zmusił Marszałka Piłsudskiego do oddania władzy i postawił Prezydenta przed Trybunałem Stanu za złamanie konstytucji, oraz za to, że jawnie stanął po stronie B. B. W. R. Rozpoczęła się agitacja wiecowa z udziałem w kongresie, prowadzona przez P. P. S., Piastów, Stronnictwo Chłopskie i P. S. L. Wyzwolenie

Na kilka dni przed kongresem krakowskim do starosty grodzkiego w Krakowie Piotra Malaszyńskiego przyszedł przewodniczący O. K. R. P. P. S. w Krakowie, Mieczysław Mastek i w toku rozmowy na temat kongresu zaznaczył, iż „obawiają się”, że na wypadek nieudzielenia zezwolenia na Kongres,

### DO KRAKOWA WTARGNIE 50,000 TŁUM ROZGORZONY

którego to tłumowi nie powstrzyma żadna siła, że on t. j. „Centrolew” a w szczególności P. P. S. jest silna, że nie ulęknie się nikogo, a więc wojska i policji, gdyż każdy robotnicarz jest rewolucjonistą i umie obchodzić się z bronią, a następnie, że ich siłę najlepiej wykazał rok 1923, kiedy to miała miejsce rewolucja krakowska. Po pewnym czasie przyszedł do tegoż starosty poseł Stanisław Dubois w sprawie zezwolenia na odbycie Kongresu i tak samo motywował konieczność odbycia przez „Centrolew” Kongresu i tak samo twierdził, że na wypadek niewydania zezwolenia do Krakowa wtargnie 50-tysięczny tłum. Jak widać z załączonych do akt śledztwa rachunków i zestawień kasowych swe wydatki P. P. S. na organizację Kongresu pokrywała za pośrednictwem O. K. R. P. P. S. Kraków przez C. K. W. P. P. S. Według zeznania dyrektora departamentu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Kaweckiego, Kraków, wybrano na miejsce Kongresu „Centrolewu” w dniu 29. VI. 1930 r. dlatego, że w nim już miały miejsce wypadki z 1923 r. przedstawione jako próba rewolucyjna, że w okręgu krakowskim wieś były opanowane prawie całkowicie przez stronnictwo „Piaś” kierowane przez posłów Witosa i Kiernika, a miasta przez P. P. S., że w bliskości znajduje się Górny Śląsk, gdzie duże wpływy posiada Ch. Dem. z Korfantym na czele i N. P. R. z Popielem i że tam właśnie najsilniejsze są siły władz bezpieczeństwa. W Kongresie wziąć mieli udział masowo członkowie partji opozycyjnych z najbliższych okolic

kiehkolwiek obowiązków, a zobowiązania wobec zagranicy nielegalnego rządu, nie będą uznane przez Rzeczpospolitą; 5) że na każdą próbę teroru odpowiemy siłą fizyczną. Oświadczamy wreszcie, że skoro Prezydent Rzeczypospolitej niepomny swej przysięgi, stanął otwarcie po stronie dyktatury, rządzącej Polską wbrew woli kraju i zezwała rządowi p. Sławka na nadużywanie uprawnień konstytucyjnych wobec państwa dla bieżących celów politycznych Rządu, przeto Ignacy Mościcki winien ze stanowiska Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej ustąpić. Wolna i Niepodległa Rzeczpospolita niech żyje!” Dalej podaje akt oskarżenia odczytaną na rynku Kleparskim na wspólnym wiecu sześciu stronnictw z udziałem wielotysięcznych mas robotników i chłopów, rotę ślubowania: „Zgromadzeni w Krakowie chłopci, robotnicy i pracownicy umysłowi przyjmują za swoją uchwałę Kongresu Obrony Prawa i Wolności Ludu, ślubując zarazem, że nie spoczną w walce, aż usunięta zostanie dyktatura”. Po pochodzie, w czasie którego tłum wznosił okrzyki przeciw Prezydentowi, Piłsudskiemu i dyktaturze, przy pomniku Mickiewicza organizator Kongresu poseł Mastek krytykował rząd za „popelnione oszustwa”, poczem rozwiązał okrzykiem: „Dowiedzenia w Warszawie, gdzie będziemy tworzyć rząd robotniczo-chłopski”. Podniesiony tłum odpowiedział „Dowiedzenia”, „Niech żyje wolność”.

Uchwały „Centrolewu” zostały przez Rząd Rzeczypospolitej potraktowane, jako rewolucyjne, toteż czynniki rządzące zapowiedziały, że winni będą pociągnięci do odpowiedzialności.

## Przygotowania zbrojne

Stronnictwa, wchodzące w skład „Centrolewu” — czytamy w powyższym rozdziale aktu oskarżenia — rozpoczęły usilne przygotowania do organizowania tzw. milicji. W pracy organizacji szkolenia i uzbrojenia milicji, jako siły zbrojnej, przodowała Polska Partja Socjalistyczna (C. K. W.). Następuje obszernie podanie

### HISTORJI MILICJI PPS.

począwszy od listopada 1928 r. tj. od oderwania się P. P. S. dawnej frakcji rewolucyjnej. W końcu 1929 r. wprowadzono dla milicjantów P. P. S. karty ewidencyjne, w których m. in. były rubryki wskazujące czy dany milicjant służył w wojsku, w jakiej formacji oraz czy może być użyty w razie walki milicji. Już w r. 1928 odbyły się pierwsze kursy bojowo-instruktorskie milicji P. P. S. w Warszawie. Nauka odbywała się ściśle na model wojskowy, każdy z ćwiczących otrzymywał regulamin służbowy, odbywały się wykłady o broni krótkiej, o przeprowadzaniu telefonów i sygnalizacji chorągiewkami. Pomimo wyraźnego zwalczania wprowadzonej przez władze polityki w sprawie przysposobienia wojskowego w państwie, P. P. S. (C. K. W.) zdecydowała wykorzystać i ten teren dla celów przygotowawczej akcji zbrojnej, przeciw rządowej, a mianowicie: W sierpniu 1930 r. Partja urządziła, pod pokrywką kursu przysposobienia wojskowego, kurs instruktorowski celem wyszkolenia instruktorów milicji partyjnej. Władze wojskowe wprowadzone w błąd przez kierownictwo P. P. S. co do celu i charakteru kursów udzielały wykładów i subsideń dla uczestników kursu w Zawodzie pod Częstochową, który trwał dwa tygodnie. P. P. S. wysłała na kurs 17 członków partji, pochodzących z rozmaitych miast Polski. Wszyscy oni byli członkami milicji P. P. S. Kurs ten przeszedł m. in. członek bojówki P. P. S. Józef Białkowski, skazany wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dn. 16 XI. 31 roku za udział w piątce terrorystycznej na czele z Jagodzińskim w sprawie przygotowania zamachu na Marszałka Piłsudskiego.

Począwszy od początku 1930 r. stale otrzymywano informacje, bądź z odpraw komendantów dzielnic milicji, bądź z poszczególnych milicjantów, że P. P. S. usilnie przygotowuje się do walki z rządem, do obalenia tego rządu. Milicja miała stanowić kadry bojowe, które rozpoczęły te walki, wciągając do niej tłumy niezadowolonych. Zamierzano urządzić strajk generalny na tle politycznym, steroryzować zwolenników rządu i poprowadzić masy do walki ulicznej z policją i z wojskiem.

### MILICJA P. P. S. BYŁA UZBROJONA

Niektórzy milicjanci posiadali broń własną legalnie albo nielegalnie, innym zaś broń wydawała partja przed poszczególnymi wystąpieniami. Broń była dostarczona przez firmy handlujące bronią, z którymi P. P. S. była w kontakcie. Oprócz rewolwerów posiadała milicja również granaty ręczne (św. św. Kaweckiego, Tulo, Mieszczanek Banko).

W końcu marca 1930 r. w godzinach wieczor-

nych b. poseł Chodyński przyniósł na Warecką 7, paczkę granatów jajkowych w liczbie około 30 sztuk. Na całym szeregu odpraw poruszana była kwestja uzbrojenia milicji. Zalecano, aby poszczególni milicjanci, o ile możliwości uzyskiwali pozwolenia na broń, a gdyby to nie udawało się, to partja dostarczy broni i bez pozwolenia władz.

W ostatnich czasach przed wrześniem 1930 r. P. P. S. przeprowadziła intensywny zakup broni dla milicji. Na odprawie komendantów dzielnicowych milicji P. P. S. oświadczone zebrany, że partja opodatkowała Związki Zawodowe celem zdobycia odpowiednich funduszy na zakup broni dla milicji, z pieniędzy tych, oprócz rewolwerów miały być kupione też i bomby łzawiące, mówiono przytem, iż przyjdzie czas, gdy P. P. S. wyprowadzi masy na ulicę i wówczas broń się przyda. Fundusz na uzbrojenie milicji P. P. S. istniał w partji pod przykrywką kulturalno-światowego. Świadek Banko zeznaje, że zasadniczo składem broni partyjnej P. P. S. był Sejm, a właściwie mieszkanie posłów w gmachu sejmowym. W razie potrzeby broń tę przynosili posłowie na Warecką nr. 7 i tu rozdawali komendantom dzielnic. W szczególności na kilka dni przed aresztowaniem posłów tj. w końcu sierpnia 1930 r. w pokój zajmowanym przez b. posła Chodyńskiego była przechowywana paczka z około 60-ciu rewolwerami. Tenże świadek twierdzi, że P. P. S. sprowadzała w większych ilościach rewolwery z zagranicy, gdyż w kraju takiej ilości bez pozwolenia nabyć nie mogli. Wyrokiem sądu okręgowego w Warszawie z dnia 11. II. 1931 r. organizatorzy i komendanci milicji P. P. S. w Warszawie b. posłowie Edmund Chodyński oraz wymieniony wyżej redaktor organu P. P. S. Antoni Synowiecki zostali skazani na cztery lata ciężkiego więzienia. O ile chodzi o

### TEREN KRAKOWSKI

jak zeznaje Andrzej Wolaniecki jeszcze w październiku 1929 r. rozpoczęła P. P. S. zbierać „składki na walkę o demokrację”. Z funduszu tego O. K. R. Kraków zakupił broń palną dla bojówek P. P. S. Co się tyczy organizacji bojówek, opiera się ona na zasadach konspiracyjnych. Werbunek odbywa się za pomocą sekcyjnych, którzy poddają inwigilacji odnośnie kandydata. Zasadniczo wybierani są tylko ci, którzy ukończyli służbę wojskową. Członkowie bojówek podlegają ostrej dyscyplinie, a za wykonywanie poleceń są odpowiedzialni wynagradzani. Według raportów kierowników bojówek w czasie kongresu wynosiła 300 członków P. P. S. z Krakowa zdecydowanych na wszystko. Cwiczenia i musztrę bojówka P. P. S. w czasie poprzedzającym Kongres odbywała w Krakowie na skałach Panieńskich i Sikorniku. W czasie odczytu gen. Roji w Tarnowie dnia 26. X. 1929 r. bojówka w sile 35 ludzi stanowiła ochrone generała oraz pilnowała również mieszkania Cielbosza u którego zamieszkał prelegent.

W Zagłębiu Dąbrowskim jest bardzo silna organizacja P. P. S. i na sposób wojskowy zorganizowana tzw. milicja ludowa, która liczy 700 osób. Na tym terenie P. P. S. (C. K. W.) urządziła po-



wry swoich sił zbrojnych (bojówek), które akt oskarżenia szczegółowo opisuje. W manewrach dnia 6 kwietnia brał udział na pograniczu powiatów będzińskiego i zawierciańskiego oskarżony Stanisław Dubois, który dokonał przeglądu sił i odprawy oddziału milicji z ramienia władz P. P. S. C. K. W.

Obszernie omawia akt oskarżenia akcją terrorystyczną bojówek P. P. S., powołując się na proces Piotra Jagodzińskiego i tow., skazanych za udział w przygotowaniu do zamachu na marszałka Piłsudskiego, oraz na proces Kaczyka i Czeplińskiego skazanych przez Sąd okręgowy w Piotrkowie na 12 lat ciężkiego więzienia za udział w zabójstwie politycznym w kasie chorych w Częstochowie. (Sąd apelacyjny uniewinnił ostatnio obw. — Red.)

Prócz P. P. S. i zastępców słabo zorganizowanej milicji porządkowej stronnictw chłopskich

## Działalność Centrolewu na terenie międzynarodowym

Na wstępie tego rozdziału cytuje akt oskarżenia uchwałą Kongresu „Centrolewu” głoszącą, że „zobowiązania wobec zagranicy nielegalnego rządu nie będą uznane przez Rzplitą”. Przewodniczący C. K. W. P. P. S. poseł Barlicki na wiecu 17. sierpnia 1930 r. w Skarżysku, przyznaje się, że na terenie międzynarodowym P. P. S. będzie starać się przeszkodzić rządowi w pożyczce i zaznacza, że „towarzysze zagraniczni są przez nas poinformowani”. Tu akt oskarżenia cytuje oświadczenie Emila Vanderveldego (Belgja) wedle nr. 13 „Naprzodu” z dnia 17 stycznia — „zagranica posiada z pierwszej ręki materiał w sprawie polskiej sytuacji wewnętrznej”.

Z listu Międzynarodowego Związku Robotników drzewnych z dnia 13. XI. 1930 r. (Niemcy, Berlin) wynika, że i ten związek otrzymuje sprawozdania o ciężkim położeniu ruchu robotniczego w całej Polsce i przesyła w dniu 17. XI 1930 r. czek na 500 mk. n. na imię sekretarza Lachckiego.

Na specjalne wyróżnienie zasługuje wydanie przez Międzynarodówkę socjalistyczną, w skład której wchodzi PPS broszury z przedmową Vanderveldego, szkalującego Rząd polski. Broszura była kolportowana w Genewie podczas sesji Rady Ligi Narodów i to w okresie, gdy sytuacja przedstawicieli Polski była specjalnie trudna.

Poseł A. Gólkosz w dniu 12 grudnia 1929 r. w Berlinie na publicznym zebraniu, jak zeznaje wiceminister K. Stamirowski, oświadczył się za zrzeczeniem się przez Polskę suwerenności na Pomorzu.

Poseł H. Liberman, na akademii górniczej w Krakowie, zwołanej z okazji pobytu w Polsce przedstawicieli górników angielskich z Cookiem na czele, nie licząc się z obecnością gości i to przynależnych do rządzącego w ich imperjum obozu, zaatakował w bezprzykładny sposób Rząd polski wyrażając się o nim z pogardą i nienawiścią

## Akcja rewolucyjna Centrolewu

W okresie czasu poprzedzającym zaareztowanie przywódców i dzień 14 września 1930 r. jako wynik poprzedniej ich akcji

Na treść tego rozdziału składa się cały szereg dalszych cytatów z przemówień i odezw opozycyjnych stronnictw. m. in. następująca odezwa z dnia 21 sierpnia 1930 r. pt. „Obywatele” głoszący. m. in. „W Krakowie oświadczyliśmy uroczystie wobec całego kraju, że „walkę o usunięcie dyktatury Józefa Piłsudskiego podjęliśmy wszyscy razem i razem ją prowadzimy dalej, aż do zwycięstwa”. W wykonaniu tego zobowiązania wzywamy Was — Obywatele — do masowego udziału we wspólnych manifestacjach, które stronnictwa demokratyczne lewicy i środka zwołują w niedzielę 14-go września, aby stwierdzić, że hasło usunięcia dyktatury jest wyrazem niezłomnej woli narodu. A zatem wszyscy na front wspólnej, solidarnej walki o zwycięstwo. „Precz z dyktaturą”. Odezwe podpisywały wszystkie stronnictwa „Centrolewu”. W odczynie zaznaczono, że 14 września w godzinach rannych muszą się odbyć manifestacje w wyliczonych imiennie 21 większych miejscowościach w całej Polsce. Na ośmiu stronach aktu oskarżenia

„Centrolew” miał do dyspozycji

### ORGANIZACJĘ BOJOWĄ CH. DEM. NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

Wojskowa organizacja p. n. „Narodowy Związek Powstańców Śląskich” pozostawała pod wyłącznym wpływem jednego z przywódców „Centrolewu” Wojciecha Korfantego. Korfanty organizuje, kieruje i utrzymuje wydając większe sumy pieniężne na rzecz tej organizacji. Członkowie N. Z. P. S. są specjalnie dobierani i tworzą karne, dyscyplinowane zbrojne zastępy. Członkowie rekrutują się z wypróbowanych uczestników walk powstańczych na Górnym Śląsku. Uzbrojona w broń palną, laski gumowe i pierścienie metalowe.

Na zakończenie tego rozdziału akt oskarżenia cytuje kilka przemówień oskarżonych oraz druków i odezw, z których wynika, że prowadzono akcję rozkładową w szeregach policji i w armii.

zapowiadając rychłe obalenie go przez proelarjat.

Poseł M. Mastek podczas przyjęcia grupy kolejarzy Niemców gdańskich w obecności posła na sejm gdański A. Lendziona, rzuca ohydne słowa na Polskę, wprowadzając w zdumienie i oburzenie obecnych Polaków, a ironiczne zachowanie się Niemców. PPS. czyniła

### ENERGICZNE ZABIEGI NA TERENIE MIĘDZY NARODÓWKI SOCJALISTYCZNEJ

i pośrednio Międzynarodówki Związków Zawodowych w celu nabycia dla swej sprawy poparcia zagranicy i uzyskania pomocy finansowej. Po czynione kroki doprowadziły do pozytywnych rezultatów i patryja otrzymała pomoc pieniężną zarówno od Międzynarodówki Związków Zawodowych jak i od „Funduszu Matteottiego”, instytucji założonej w 1926 r. przez Międzynarodówkę socjalistyczną. Inspirowanie przez PPS. akcji zagranicznych czynników socjalistycznych na rzecz „Centrolewu” znalazło swój wyraz w licznych artykułach E. Vanderveldego, Leona Buma, Adlera i in. Publicystyczne wystąpienia tych osób zawierały ataki na państwo, nie tylko krytykę, a niektóre demagowały się rewizji granic Polski.

Akcja „Centrolewu” wywarła olbrzymi — w ujęciu dla Państwa znaczenia — wpływ na KSZTAŁTOWANIE SIĘ STOSUNKÓW W WOJEWÓDZTWACH POLUDNIOWO WSCHODNICH gdzie jak wiadomo, niektóre elementy ukraińskie (nielegalna UOW. i in.) każdy moment usiłują wykorzystać dla demonstracji antypolskich, wynosząc je niekiedy na forum międzynarodowe. Od końca lipca 1930 r. jak zeznaje wiceminister Stamirowski, rozpoczęła się fala masowych aktów sabotażu podpaleń, morderstw, etc. na terenie Małopolski Wschodniej.

Ostatni rozdział aktu oskarżenia zatytułowany jest

zawarty jest opis przygotowań i wieców w szeregu miejscowości, przy czym po wzmiance o rozwiązaniu Sejmu i Senatu w dniu 1 września 1930 r. czytamy: „Centrolew jeszcze zwiększył energię rozpoczął akcję rewolucyjną przygotowawczą, zmierzającą do usunięcia przemocą członków rządu. W dniu 10 września przywódcy „Centrolewu” zostali zaareztowani. Fala rewolucyjna opadła. Pomimo tego zapowiedziane wiece na 14 września odbyły się”. Następuje szczegółowy opis wypadków w Warszawie, w wyniku których dwie osoby zostały zabite, 6 rannych ze strony publiczności i 4 ze strony policji. Po omówieniu zajść w Toruniu w dniu 14 września, gdzie było wielu rannych i gdzie organizatorowie bojówki PPS. i członkowie milicji w ilości 11 osób skazani zostali na kary od 4 lat do sześciu miesięcy więzienia, podaje akt oskarżenia w zakończeniu krótkie streszczenie tłumaczenia się oskarżonych w śledztwie

## Jak oskarżeni tłumaczyli się w śledztwie

Przesłuchani przez sędziego śledczego w charakterze oskarżonych do winy, że w okre-

się czasu od 1929 r. do 9 września 1930 r. po wzajemnym porozumieniu się i działając swia

domie wspólnie przygotowali zamach, celem którego było usunięcie przemocą członków sprawującego w Polsce władzę rządu i zastąpienia ich przez inne osoby, wszakże bez zmiany zasadniczego ustroju państwowego — nie przyznali się do winy i na swe usprawiedliwienie zeznali:

1) Herman Liberman: Stronnictwa Centrolewu miały nadzieję, że albo doprowadzą do normalnej współpracy Sejmu z rządem, albo spowodują ustąpienie rządu i zastąpienie go przez inny, który będzie się liczył ze stanowiskiem Sejmu. Na niektórych zebraniach „Centrolewu” był obecny. Na Kongresie Krakowskim był. Kongres był zorganizowany przez Egzekutywę stronnictwa środka i lewicy i dlatego do Prezydium wchodził funkcjonariusze Zarządów Stronnictw. Składane oświadczenia Kongresu były utrzymywane w ramach legalności, aczkolwiek w słowach dość ostrych i skierowanych przeciw polityce ówczesnego rządu. Uchwała została przyjęta jednogłośnie.

2) Norbert Barlicki: „Centrolew” powstał na gruncie parlamentarnym w pierwszej połowie 1929 r. Ponieważ Stronnictwa PPS., „Piaś”, „Wyzwolenie”, N. P. R. Str. Chłop. i Ch. Dem. stały w opozycji do gabinetów, które rządziły do połowy 1928 r., przeto oczywiście jest rzeczą, że dążyły do obalenia tych rządów. Specjalnego kierownictwa „Centrolew” nie miał. Organem porozumienia były prezydja klubów parlamentarnych. Uchwały mogły być tylko jednomyślne i wtedy wchodziły w życie. W Kongresie Krakowskim brał udział jako przewodniczący C. K. W. P. P. S. i odczytał deklarację w imieniu tej partii. W deklaracji tej był punkt stwierdzający, że p. Prezydent jest powolnym narzędziem w rękach Marszałka Piłsudskiego. Deklaracja miała za zadanie wskazać na groźną sytuację w kraju, która mogła spowodować chaos i niepożądaną rewolucję. Uchwała Kongresu została przez władze skonfiskowana. Konfiskata utrudniła rozpowszechnienie uchwały i dlatego „Centrolew” uchwalil na 14. IX. zwołać w 22-ch punktach kraju zgromadzenia. Jeżeli w przemówieniach używał słów: „walka przenosi się na ulicę”, to miał na myśli, iż społeczeństwo zaczyna interesować się położeniem kraju.

3) Adam Pragier — na Kongresie Krakowskim był jako gość i interesował się tylko wyglądem manifestacji ulicznych, dlatego też jeszcze przed odczytaniem deklaracji opuścił salę Kongresu. Słyszał w klubie poselskim, że bezcelowe jest zwoływanie na 14. IX. 1930 r. zebrań, gdyż Sejm został rozwiązany. Celem „Centrolewu” było przygotowanie jednej listy wyborczej do Sejmu. Dnia 1 listopada 1929 r. odbył się pochód na miejsce stracenia na Cytadeli. Jeżeli wówczas wygłaszał przemówienie, to napewno dotyczyło ono wyłącznie tematu uroczystości. Jeżeli kiedykolwiek przemawiał na zebraniach w kwestji 562 milionów, to podnosił, że miała miejsce nie kradzież ale przekroczenie budżetu.

4) Stanisław Dubois: Ma pewność, że „Centrolew” powstał dla obrony praw parlamentu zgodnie z konstytucją oraz w związku ze skróconym okresem uchwalania budżetu. Wie, że w Częstochowie odbywały się kursy sportowe, zorganizowane przez „Związek Rob. Stow. Sportowych”. W Krakowie brał udział w manifestacjach na Placu Kleparskim. Z uchwałami Kongresu solidaryzuje się. W organizacji „T.U.R.” nie było żadnych bojówek ani też milicji. Na wiecach w Białymstoku występował. Czytał następnego dnia w prasie po swoim wiecu, że miał wypadek zerwania chorągwi. 1 listopada 1929 r. przemawiał na stołkach Cytadeli. Mógł mówić, że Marszałek Piłsudski odstąpił od linii wytkniętej przez Orkrzeję i Mireckiego. Wiosną 1930 r. występował na zebraniach P. P. S., gdzie nawoływał do popierania działalności posłów. Z tego zebrania robotnicy istotnie w liczbie około 100 osób samorzutnie na ulicy Żelaznej wznosili okrzyki na cześć Sejmu, a przeciw uniemożli-



wieniu parlamentowi pracy.

5) Mieczysław Mastek: Celem „Centrolewu” było przeciwdziałanie łamaniu konstytucji i obowiązujących praw. Partja dążyła do zmiany konstytucji, jednak w drodze uchwały Sejmu. Na pewien czas przed Kongresem z polecenia C. K. W. P. P. S. jako przewodniczący O. K. R. zajął się techniczną stroną przygotowania Kongresu Krakowskiego. Uchwał Kongresu nie czytał.

6) Adam Ciołkosz: „Centrolew” powstał celem złagodzenia walk partyjnych i obrony istniejącego ustroju. W organizowaniu Kongresu żadnego udziału nie brał, bo był 18. VI. 1930 r. pobity przez Andrzeja Czumę. Na Kongresie jednak był. Zebrania na 14 września 1930 r. były zwołane w 21—22 miastach dlatego, żeby udowodnić, iż trzeba zwołać Sejm. „Centrolew” oczywiście nie przewidywał rozwiązania Sejmu w dniu 1 września 1930 r. W marcu 1929 r., przemawiając na wiecu w Tarnowie, powiedział: „Prezydenci R. P. nie mają szczęścia, ponieważ jednego zastrzelili jak psa, drugiego wypędzono, jak psa, a trzeci słucha, jak pies”. Kiedy następnie zrozumiał niewłaściwość powiedzenia — wyraził swe ubolewanie.

7) Wincenty Witos: W organizowaniu „Centrolewu” udziału nie brał. Sprawę „Centrolewu” załatwiał m. in. Władysław Kiernik. Współdziałanie stronnictw środka i lewicy rozpoczęło się w pierwszej połowie 1929 r. „Centrolew” dążył do obalenia rządu, ale w drodze parlamentarnej. Uważał, że walka rządu i parlamentu winna się skończyć. W ślad za współdziałaniem klubów parlamentarnych, nastąpiło współdziałanie innych stronnictw „Centrolewu”. Jako prezes „Piasta” powodował wydanie odezwy, wzywającej chłopów na Kongres. Wchodził do prezydium Kongresu jako prezes „Piasta”. Na Kongresie przemawiał. Treści przemówienia nie pamięta, jednak ogólnie była ona „zdecydowana”. Z treścią rezolucji solidaryzuje się. Zaprzecza, aby w przemówieniach twierdził, że rząd rozkradł pożyczkę amerykańską, w szczególności, aby w dniu 6 kwietnia 1930 r. w Rudnie twierdził, że do rządu weszli ludzie o ciemnej przeszłości, których to ludzi należy siłą zepchnąć.

8) Władysław Kiernik: Organizacji pod nazwą „Centrolew” nie było. Było faktycznie porozumienie się w poszczególnych kwestiach przedstawicieli stronnictw środka i lewicy. Z ramienia „Piasta” brał udział w powyższych konferencjach. Kwestja zwołania Kongresu Krakowskiego była omawiana na kilku posiedzeniach „Centrolewu”. Na tych zebraniach Kiernik bywał. Z ramienia PPS H. Liberman i niekiedy N. Barlicki. Na powyższych posiedzeniach był opracowany projekt uchwały, potem jednomyślnie przez Kongres w Krakowie przyjętej. Oświadczenie stronnictw na posiedzeniach przygotowawczych nie było omawiane.

9) Józef Putek: „Centrolew” dążył do zmiany rządu, ale w drodze parlamentarnej. W Krakowie był. Był też na Placu Kleparskim, lecz ponieważ nie stał w pobliżu megafonu, treści przemówień nie słyszał. (O tem, że sam oskarżony Putek wygłosił przemówienie na Placu Kleparskim w zeznaniu wzmianki niema).

10) Kazimierz Bagiński: Decydującym momentem, który łączył w „Centrolewie” stronnictwa lewicy i środka był opozycyjny stosunek do rządu. „Centrolew” uważał za swój obowiązek być przygotowanym do objęcia rządów, gdy rząd sprawujący władzę sam ustąpi lub zostanie obalony. Na Kongresie Krakowskim był. Na Rynku Kleparskim przemawiali m. in. posłowie Mastek i Putek. Uczestników pochodów do oporu policji nie podburzał i wogóle zajęcia z policją nie było.

11) Adolf Sawicki: Wiosną 1928 r. przeszedł do Sejmu z listy dziękującej. Zaraz proponował pułk. Sławkowi przyjęcie go do klubu B.B.W. R. Ponieważ nie otrzymał odpowiedzi, wstąpił do klubu Stronnictwa Chłopskiego. Na krótko przed rozwiązaniem Sejmu proponował Wojewodzie Kościalkowskiemu współpracę z rządem. Potem był w tej sprawie jeszcze u referenta Wysockiego. Politykę pro-

# KRONIKA

Październik

27

Wtorek

16 Marcheswan 5692

Wschód  
słońca  
6 m. 21

Zachód  
słońca  
16 m. 20

## Akademja Żałobna ku czci bhp. Dra Samuela Wahrhaftiga

Staraniem Związku Żyd. Młodzieży Akademickiej Haszachar-Przedświt odbędzie się we środę dnia 28 bm. w sali Żydowskiego Domu Akademickiego (Przemyska 3)

AKADEMJA ŻAŁOBNA

z okazji przypadającej pierwszej rocznicy śmierci nieodżałowanej pamięci

DRA SAMUELA WAHRHAFTIGA

Początek Akademji punktualnie o godzinie 8. mej wieczorem.

—o—

### ZAKAZ SPRZEDAŻY MIESZKAŃ PRZEZ URZĘDNIKÓW

Z polecenia Prezesa Rady Ministrów, ministrowie poszczególnych resortów rozesłali pismo ogólnikowe do wszystkich urzędników państwowych w sprawie zajmowania przez urzędników, posiadających mieszkania w spółdzielniach, ich dawnych mieszkań w budynkach państwowych.

Na podstawie tego zarządzenia, wszyscy urzędnicy, posiadający mieszkania w spółdzielniach, obowiązani są do natychmiastowego zwalniania mieszkań służbowych, przyczem jakiegokolwiek odstępowanie, czy sprzedawanie mieszkań osobom trzecim jest niedopuszczalne.

Nieprzestrzeganie tego zarządzenia traktowane będzie jako postępowanie nieetyczne i obniżające powagę urzędnika, co podpada pod art. 25 ustawy o państwowej służbie cywilnej.

—o—

— DZIŚ NOCNY DYŻUR APTEK: Rynek A—B 43, ul. Gertrudy 1, Krowoderska 74, Konopnickiej 3, Krakowska 9 i plac Zgody 18.

— KONSULAT REPUBLIKI CZECHOSŁOWACKIEJ w Krakowie w dniu Święta Narodowego 28 bm. nie urzęduje. Konsul dr. Maixner przyjmuje osobiście gratulantów w tym dniu od godz. 12 do 14. Popołudniowej recepcji w konsulacie tego roku nie będzie.

— Z KASY OSZCZĘDNOŚĆ MIASTA KRAKOWA komunikują nam, że w dniu 16 listopada br. i w dniach następnych zostaną sprzedane na publicznej licytacji — zastawione w tamtejszym Zakładzie Zastawniczym kosztowności i inne przedmioty, które w terminie nie zostały wykupione. Szczegóły co do licytacji zamieszczone są w ogłoszeniu w dziale inseratowym dzisiejszego numeru naszego pisma.

— Z KRAKOWSKIEGO TOWARZYSTWA LEKARSKIEGO. We środę 28 bm. o 7<sup>15</sup> wiecz. zryczajne posiedzenie naukowe Krakowskiego Towarzystwa Lekarskiego z następującym porządkiem dziennym: Doc. dr. E. Artwiński i dr. A. Gradziński: „O leczeniu porażenia postępującego”.

— „ZAGADNIENIA OSZCZĘDNOŚCI”. Siódmy wykład cyklu Powszechnych Wykładów Wyższego Studium Handlowego w Krakowie pt. „Wskazania dotyczące poprawy współczesnej sytuacji gospodarczej” wypowiedź Prof. U. J. Dr. T. Lulek, dziś, we wtorek, o godz. 18, w Auli W. S. H., Sienkiewicza 4.

— BÓJKA O DZIEWCZYNE. W związku z naszą wczorajszą notatką o postrzeleniu niejakiego Stefana Skoluda okazuje się, iż sprawa ta jest w związku z bójką o dziewczynę, która wynikła w stodole małątku hr. Potockiego na Olszy pomiędzy Stefanem Skoludem z Krakowa a Kazimierzem Stanisławem Czekajem z Rakowic. W bójce tej odniósł Czekaj dwie ciężkie rany w okolicy serca, zaś Skolud został postrzelony w głowę i pierś. Czekaja zatrzymano w szpitalu wieziennym.

— PORZUCILI WORKI ZE SKÓRĄ W UCIECZKĘ PEZD POLICJĄ. Onegdaj posterunkowy po-

wadził radykalną, ale w stosunku do rządu ustosunkował się życzliwie.

Akt oskarżenia nosi datę Warszawa, dnia 8 września 1931 r. i podpis wiceprokuratora Rauzego.



### Podziękowanie.

JWP. Doc. Dr. Józefowi Szymanowiczowi Karmelicka 29, za troskliwą i szczerliwą pomoc przy bardzo ciężkim porodzie w Domu Zdrowia, jakoteż Siostrze Poli Pfeifferowej wyrażamy tą drogą jaknajserdeczniejsze podziękowanie.

701g

ABISCH NEUMAN Z ŻONA  
JASŁO.

licji patrolujący w ul. Rzeźniczej zauważył dwóch osobników, idących od strony Wisły w kierunku cmentarza żydowskiego, którzy nieśli wyładowane worki na plecach. Osobnicy ci na widok policjanta worki porzucili i zaczęli uciekać, a ponieważ wezwaniu ścigającego ich do zatrzymania się nie uczynili zadość, przeto tenże strzelił w ich kierunku. Osobnicy ci zniknęli na sąsiednich polach. W porzuconych workach znajdowała się skóra surowa nieznanego narazie właściciela. Skórę złożono na stacji kol. Kraków—Grzegorzki.

— GARNITUR BUTÓW FOTBALOWYCH. Z biska sportowego Jutrzenka skradziono ze szatni 11 par bucików do piłki nożnej, używanych, na szkodę Sport. Kl. Jutrzenka, wartości 250 zł.

— WIELKI POPYT NA GOŁĘBIE. Wojciechowi Stachowiczowi zam. Wielicka 79 skradziono z komórki 16 gołębi wartości 50 zł. Tejsamemu skradziono Mieczysławowi Mazurkowi zam. Gromadzka 30, z gołębnika 8 gołębi wartości 25 zł.

— JAK UNIESZKODLIWIONO TATARA. Wczoraj aresztowano Stanisława Tatara (lat 54), który przedstawiając się jako mąż Agnieszki Masłoniowej zam. przy ul. Starowiślniej 59 próbował w sklepie przy ul. Dietla 59, płaszczyk na raty.

— ZA KRADZIEŻ ROWER na szkodę nieznanego właściciela został aresztowany Józef Jackowski (lat 25).

—o—

ZMARIŁI W KRAKOWIE: Dentscher Lea Ressel 1. 63, Jonas Rozalja 1. 52, Moses Szyja 1. 74, Seelenfreund r. Berger Lola 1. 9.

—o—

### Z WYSTAWY P. GUTMAJERA

Na rynku pojawiły się w ostatnim czasie dzieła sztuki pierwszorzędnej wartości, w liczbie dotąd niespotykanej. Dowodem tego wystawa unaznaczona w Krakowie w salach przy ul. Florjańskiej 28 przez p. Gutmajera z Warszawy największy w Polsce salon sztuki. Pełną wśród mnóstwa eksponatów muzealnych p. Gutmajera jest arcydzieło Matejki „Z dziejów cywilizacji w Polsce”, jeden z 12-tu obrazów mistrza, malowanych w latach 1888/9.

Wśród całego szeregu dzieł sztuki antykwariatu warszawskiego znajdują się obrazy dawnych artystów, najwyższej klasy. Jest tam reprezentowany Brandt, są wspaniałe pejzaże tyrolskie Gierymskiego, 4 obrazy Chelmońskiego, m. in. „Dziewcyzna z dzbankiem” pendent do „Babiego Łata” Chelmońskiego sprzedanego 2 lata temu Muzeum warszawskiemu. „Neapolitanka” Czachórskiego, „Obrońca Częstochowy” Suchodolskiego, dwa studia portretowe Siemiradzkiego, „Bitwa pod Orszą” Krzesza (malowana pod kierunkiem Matejki) z portretowymi postaciami dowódców, „Borsuk” Wejsenhofa, Anna Jagiellonka przed własnym grobowcem” F. Cynka, „Polowanie na zające” Ajdukiewicza, szereg obrazów Juljusza i Wojciecha Kossaków, Fałata, Malczewskiego, Zmurki, Rapackiego, Wyczółkowskiego itd., itd. Bogatą kolekcję stanowią dywany wschodnie, makaty, rzeźby japońskie, rzeźby w drzewie Trętowskiego, srebra itd. Wystawa jest godną zobaczenia.

## NADESŁANE

Dr. Gizela Gutmanowa

lekarz chorób dzieci

Grodzka 60 powróciła Tel. 126-98

### Podziękowanie.

JW Panu Drowi Romanowi HINZE, dyr. Szpitala powsz. w Rzeszowie, za uratowanie życia mej córce przez szczęśliwe przeprowadzenie ciężkiej operacji, oraz JW Panu Dr. Hinze za niezwykle troskliwą opiekę lekarską w Sanatorium własnym (ul. Zamkowa 4) najserdeczniejsze podziękowanie składa

1715x

MOZES STRYK, KROSNO.



# „Więcej nie można się było spodziewać“

## Prasa amerykańska o wyniku rozmów waszyngtońskich

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Nowy Jork, 26. 10. (R) Prasa amerykańska, o ile zajmuje stanowisko wobec komunikatu oficjalnego w sprawie konferencji francusko-amerykańskiej, wyraża uznanie dla osiągniętych wyników rozmów premiera Laval'a z prezydentem Hooverem, podkreślając, że więcej nie można się było spodziewać. „N. Y. Times“ ośmiesza wywody senatora Boraha w sprawie rewizji granic i długów wojennych i określa wynik osiągnięty przez Laval'a za zupełnie zadawalający. „Herald Tribune“ zauważa, że dla pewnych sfer, które spodziewały się rozwiązania kwestii reparacyjnej i uzyskania zmiany granicy polsko-niemieckiej, osiągnięte rezultaty przedstawiają wielkie rozczarowanie. Tym natomiast, którym dobro ludzkości leży na sercu, wynik przedstawia się jako oznaka nadziei na przyszłość.

Waszyngton, 26. 10. (R) Na przyjęciu wyda-

nem przez dziennikarzy amerykańskich na cześć premiera francuskiego Laval'a odmówił udzielenia szczegółów, dotyczących komunikatu oficjalnego w sprawie konferencji z prezydentem Hooverem. Laval oświadczył, że jego rozmowy z prezydentem Hooverem przedstawiają bardzo ważny krok w dziedzinie współpracy międzynarodowej, która potrzebna jest dziś więcej, aniżeli kiedykolwiek.

### Laval wraca

Waszyngton, 26. 10. (R) Premier Laval wraz z córką i otoczeniem wyjechali dziś w nocy o godz. 1.30 do Nowego Jorku, żegnani na dworcu przez przedstawicieli rządu amerykańskiego ambasadora francuskiego Claudela i tłumy publiczności. Dzisiejszy dzień spędzi Laval w Nowym Jorku a o północy rozpocznie drogę powrotną do Paryża na pokładzie parowca francuskiego „Ile de France“.

# Odbudowa Niemiec – pierwszym warunkiem poprawy sytuacji gospodarczej?

## Tak przynajmniej sądzi Mussolini

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Berlin, 26. 10. (Sch) Włoski minister spraw zagranicznych Grandi w towarzystwie ambasadora włoskiego Orsini Baroni złożył dziś przedpołudniem prezydentowi Hindenburgowi wizytę, która trwała pół godziny. Celem unięcia niespodzianek przed pałacem prezydenta ustawiono silny kordon policji. Przedtem przyjął Grandi w ambasadzie włoskiej przedstawicieli prasy niemieckiej, którym udzielił wywiadu. Po złożeniu kilku frazesów grzeczno-

ściowych pod adresem narodu niemieckiego i kanclerza Brüninga, Grandi mówił o współpracy międzynarodowej nad odbudową gospodarczą, zaznaczając, że zdaniem Mussoliniego odbudowa Niemiec jest pierwszym warunkiem poprawy sytuacji gospodarczej w Europie. W kwestji rozbrojenia, która w roku przyszłym będzie najważniejszym problemem, Włochy zajmują nadal stanowisko ujawnione na ostatniej sesji Ligi Narodów.



Na zdjęciu widzimy min. Grandiego na dworcu w Berlinie w towarzystwie kanclerza Brüninga

— ARTUR RUBINSTEIN, wszechświatowej sławy pianista-wirtuoz, którego każdorazowe pojawienie się na estradzie koncertowej jest wyjątkowym zdarzeniem artystycznym, wystąpi w Krakowie z jedynym koncertem we środę, 4 listopada br. w Starym Teatrze. Bilety w cenie od zł. 2 do 8 są już do nabycia w kasie Starego Teatru.

— BILARDZISTA pierwszorzędny, Wiedeńczyk, występuje w przejeździe przez Kraków, w kawiarni „Monopol“ (ul. Gertrudy 6) w dnach od 25. X, do 1. XI, b. r., codziennie między godz. 19.30 a 24, dokąd zaprasza najlepszych graczy bilardowych Krakowa, celem bezinteresownych rozgrywek towarzyskich.

# PRZECIWI SKLEROZIE

zalecają powagi lekarskie

## PROSAN

szwajcarskie serki zaprawiane czosnkiem

Pudełko zawiera 6 porcji.  
Do nabycia w handlu delikatesow

ANTONI HAWELKA, KRAKÓW.

## P. Prezydent Rzplitej na Śląsku

Katowice, 26. 10. PAT. Dziś, o godz. 15.20 przejeżdżał pociągiem przez Katowice w drodze do Wisły Pan Prezydent Rzeczypospolitej. O godz. 10.03 P. Prezydent przejeżdżał przez Bielsko. Pana Prezydenta, który jechał specjalnym wagonem przyczepionym do zwyczajnego pociągu osobowego powitał w Goczałkowicach dowódca dywizji podhalańskiej, gen. Przezdziecki. W Golasowicach, dokąd przybył P. Prezydent o godz. 18-tej powitał go starosta cieszyński Kisiała i zwierzchność gminna, poczem P. Prezydent udał się samochodem do Wisły. Pobyt P. Prezydenta na Śląsku ma charakter prywatny.

## Odrzucone protesty wyborcze

Warszawa 26. 10. PAT. Sąd najwyższy rozpatrywał dzisiaj protesty przeciwko wynikom wyborów do senatu województwa pomorskiego oraz protest przeciwko wynikom wyborów do sejmu z okręgu 62 (Lida, Oszmiana, Włoczek i Wilejka). W wyniku rozprawy sąd oba protesty oddalił.

## Groźny pożar w kinofeatrze

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Bukareszt, 26. 10. (R) W jednym z kin w Jassach wybuchł wczoraj pożar w operatorni. Na widowni powstała straszna panika, w następstwie czego kilkadziesiąt osób odniosło rany. Wśród rannych jest wiele dzieci i kobiet. Mimo wyteżonej akcji ratunkowej straży pożarnej, w toku której 6 strażaków odniosło rany bardzo ciężkie, nie zdołano wyratować operatora, który spalił się żywcem. Pożar wyrządził poza to znaczne szkody.

## Prof. Calmette zarzuca lekarzom w Lubece niedbalstwo

Berlin, 26. 10. PAT. Na łamach „Münchener Neuste Nachrichten“ ogłasza prof. Calmett swój list, w którym odpowiadając na ataki skierowane przeciwko niemu w procesie lubeckim wskazuje że kierownicy laboratorium szpitala dziecięcego w Lubece nie przestrzegali najprymitywniejszych środków ostrożności. Nie poczyniono żadnych zarządzeń aby nie dopuścić do zamiany preparatów Calmetta z kultura mi bakcyliów, służących do eksperymentów, przeprowadzanych przez prof. Deycke. Calmett odpiera zarzut prof. Deycke, jakoby w preparatach B. C. G. bakcyle potrafiły odzyskać możliwość żywotności, wskazując, iż doświadczenia, poczynione z tym preparatem dały wszędzie jak najlepsze wyniki.

## Snieżyce w Niemczech i Anglii

Berlin, 26. 10. (Sch) Po bardzo ciepłych ostatnich dniach w Niemczech południowych zaczęła się wczoraj wieczór gwałtowna niżka temperatury, dochodząc w różnych miejscach do kilku stopni poniżej zera. W Schwarzwaldzie spadł śnieg, którego warstwa w dolinach wynosi 15 cm. Także w Bawarii pada od 24 godzin gęsty śnieg. Na ulicach w Monachium zaspasy śnieżne tamowały wszelki ruch kołowy. Tramwaje wyruszyły z remiz dopiero po usunięciu śniegu pługami śnieżnymi. Komunikacja automobilowa jest bardzo utrudniona.

London, 26. 10. (L) W Anglii południowej nad kanałem La Manche szaleje burza śnieżna. Temperatura spadła poniżej zera. Żegluga w Kanale i na Tamizie jest bardzo utrudniona. Okręty przyjeżdżają ze znacznym opóźnieniem.



## Dziś premiera w dźwiękowym kinoteatrze „WANDA” Sv. Gertrudy 5.

### Jedyna prawdziwa sensacja sezonu!

Najpotężniejszy twór współczesnej wszechświatowej produkcji dźwiękowej. Gigantyczne w inscenizacji, niedoścignione w niesłychanych w oświecającym przepychu wystawy, czarujące namiętnymi melodiami mistrzowskie arcydzieło tytana reżyserów

**CECIL B. de MILLE'A**

# MADAME SATAN

Upajająca pieśń niezaspokojonych zmysłów, w szalonym wirze życia i zabaw miliardów amerykańskich, w atmosferze flirtu, miłości, żądzy i użycia. W roli tytułowej **KAY JOHNSON**. — W rolach głównych: **LILIAN ROTH, REGINALD BERRY, ROLAND JOUNG**.

Wielki bal kostiumowy w powietrzu w Zeppelinie C. B. 55. Straszna katastrofa tego największego sterowca Ameryki. Wspaniała rewja baletów. Przegląd ostaniej kreacji mody obecnej. Oto główne atrakcje tego bezwzględnie najbardziej rewelacyjnego filmu XX. wieku.

Bezroski humor, mistrzowski komizm sytuacji przeplatają porwijącą akcją tego potężnego filmu, który pozostawia niezmiernie niezatarte wrażenie. Ilustracja muzyczna słynnej orkiestry jazzbandowej **ABE LYMAN'A**.

Początek seansów o g. 5, 7, 10. 9:15, w niedzielę o g. 3, 5, 7, 10. 9:15. — Sala kina ogrzana.

## WIADOMOŚCI Z KRAJU

### Ch. N. Bialik w Tarnowie

Donoszą nam z Tarnowa: We czwartek, 29 bm., wygłosi Ch. N. Bialik w sali „Sokola” w Tarnowie odczyt p.t. „Odrodzenie ducha żydowskiego”. Wiadomość o przybyciu sławnego poety wywołała żywe zainteresowanie w żydostwie tarnowskim. Celem godnego powitania Dostojnego Gościa zawiązał się pod przewodnictwem p. Neigera komitet przyjęcia który czyni wszelkie potrzebne przygotowania dla uczczenia wieszca w naszym mieście oraz celem ułatwienia mu akcji dla książki hebrajskiej (Z.S.).

—ośo—

### ODROCZENIE ZJAZDU REWIZJONISTÓW

Sjoniści-rewizjoniści odroczyli swój zjazd, który miał się odbyć w Warszawie między 1—3 listopada na nieograniczony czas. Powodem odroczenia jest niemożność przybycia Wł. Żabotyńskiego i Grossmanna do Warszawy w określonym terminie.

### KOMISARZ RZĄDOWY W WARSZAWIE?

W Warszawie rozeszły się pogłoski że sprawa wprowadzenia do Ratusza stołecznego komisarza rządowego jest już zdecydowana. Stanowisko to ma objąć b. wiceminister Jaroszyński. Dekret nominacyjny według pogłosek ma być podpisany już we środę.

### ZNIESIENIE PROHIBICJI W PRUSZKOWIE

W Pruszkowie odbył się w niedzielę plebiscyt przeciwalkoholowy. Plebiscyt zorganizowany był na zasadach nowej ustawy alkoholowej, która ustala minimalną frekwencję głosujących na 50 procent uprawnionych. O ile od głosowania powstrzyma się więcej, niż połowa mieszkańców, to projekt wprowadzenia prohibicji automatycznie upada. W ten sposób zwolennicy „czystej” mieli ułatwione zadanie: poprostu nawoływali do omijania urn wyborczych.

W głosowaniu niedzielnym wzięło udział 3.202 mieszkańców na 13.052 uprawnionych do głosowania. Procent czynnych wyborców wyniósł zaledwie 23,1, a zatem obowiązująca dotychczas prohibicja w Pruszkowie będzie zniesiona.

### 5 STRZAŁÓW DO ZIECIA

W nocy z niedzieli na poniedziałek w restauracji II. kl. rfa dworcem kolejowym w Rzeszowie Adolf Fabias, lat 79, nadleśniczy zamieszkały w Rzeszowie usiłował dokonać morderstwa przez oddanie 5-ciu strzałów z rewolweru do swego zięcia Romana Frankiewicza, inspektora starostw województwa łódzkiego. Frankiewicz raniony trzema strzałami, przewieziony został do szpitala powszechnego w Rzeszowie gdzie dokonano operacji. Istnieje nadzieja utrzymania go przy życiu. Powodem zbrodni były niesnaski rodzinne. Fabiasa zatrzymano.

## Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś i przez wszystkie dni tygodnia pozostaje na repertuarze świetna sztuka Elmera Rice'a „Ulica”, której przyjęcie w Krakowie stanowiło bezprzykładny i od dawna niespotykany sukces. Wkrótce rozpocznie się pierwszy okres współpracy na scenie krakowskiej znakomitego artysty Juliusza Osterwy, który wystąpi w niegranych od 1925 roku „Dziadach” A. Mickiewicza. „Dziady” ukazę się w zupełnie nowej inscenizacji i w układzie scenicznym, dotąd nigdzie nie wprowadzonym

### TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Wtorek o 8 wiecz.: „Ulica”.  
Środa o 8 wiecz.: „Ulica”

### REPERTUAR KINOTEATROW

APOLLO: „Miljon”  
BAGATELA: „Tabu”  
CORSO: „Złote piekło” (Dolores del Rio).  
SZTUKA: „C. K. Feldmarszałek”.  
ŚWIATOWID: „Cud wilków”  
UCIECHA: „Dawid Golder”  
WANDA: Madame Satan  
WARSZAWA: „Katarzyna I” (Lili Dagover i Dimitri Smirnow).

# Wynik rozmów waszyngtońskich w oświetleniu komunikatu oficjalnego

(telegram wiadomy „Nowego Dziennika”)

Waszyngton, 26. 10. (R) W sprawie konferencji premiera francuskiego Laval'a z prezydentem Hooverem wydany został wczoraj wieczór wspólny komunikat oficjalny który w głównych zarysach brzmi: W toku rozmów premiera Laval'a z prezydentem Hooverem i członkami rządu amerykańskiego, jakie prowadzone były w nastroju serdecznej szczerości i wzajemnej ufności, omówiono międzynarodową sytuację gospodarczą i prądy w stosunkach międzynarodowych, wywierające wpływ na sytuację gospodarczą. Oprócz tego omówiono problem przyszłej konferencji rozbrojeniowej, oraz wpływ kryzysu gospodarczego na kwestję długów międzypaństwowych, a wreszcie poruszona została kwestja stabilizacji walut międzynarodowych i inne tematy natury finansowo-gospodarczej. Zawarcie jakichkolwiek zobowiązań wiążących nie było przewidziane; rozmowy miały raczej na celu wyjaśnienie stanu faktycznego co umożliwi obu państwom skutecznie współpracować dla dobra ogólnego we własnym zakresie.

Komunikat wyraża następnie nadzieję, że konferencja rozbrojeniowa spełni swe właściwe za-

danie, polegające na zorganizowaniu silnej podstawy dla trwałego pokoju. W kwestji długów wojennych komunikat nie przewiduje przedłużenia moratorium Hoovera, mówi jedynie o możliwości zawarcia układu, umożliwiającego przetrwanie okresu kryzysowego. Szczegóły w tej materji nie zostały ustalone. Inicjatywa w tym kierunku pozostawiona jest głównym kontrahentom planu Younga. Z jak największą uwagą zbadano środki, zdolne do przywrócenia stabilizacji gospodarczej i zaufania. Najważniejszym czynnikiem przywrócenia normalnego życia gospodarczego jest stabilizacja waluty. Komunikat wskazuje na konieczność utrzymania waluty złotej w Francji i Stanach Zjednoczonych. Mają być kontynuowane dotychczasowe metody w sprawie utrzymania stabilizacji walut międzynarodowych. Komunikat stwierdza wreszcie, że krótki okres pobytu premiera francuskiego w Waszyngtonie nie pozwolił ustalić ostatecznego programu. Osiągnięte natomiast rezultaty umożliwiają obu rządowi widzieć problemy finansowe i gospodarcze w jednym oświetleniu. Porozumienie to będzie obu rządowi służyć do utorowania drogi dla akcji pomocy.

## WYGLĄDY

### GIELDA KRAKOWSKA

Kraków, 26. 10. 1931. Akcje w zastoju. Dolar bez zmiany.

Papiery procentowe: 4-proc. Prem. Poż. inwestycyjna 76.50.

Zebrań giełdowe zaażczyło w dalszym ciągu minimalną chęć do zawierania transakcyj. Większość efektów z braku zapotrzebowania w zupełnym zaniedbaniu. W małych pozycjach robiono jedynie z papierów procentowych 4-proc. Premjową Pożyczką inwestycyjną po kursie ustalonym.

Na pogieldziu sytuacja podobna. 3-proc. Pożyczka Budowlana w płaceniu 31.75—32.25 bez notowania.

Wauty i dewizy oficjalnie bez obrotów

Na rynku walutowym w obrotach prywatnych i międzybankowych sytuacja bez szczególniejszych zmian. Nastroj spokojny. Popyt niewielki pokryty dostateczną podażą. W Krakowie dolar gotówkowy 8.86—8.86, czeki bankowe 8.90—8.92. Kursy orientacyjne Funt szterling 35—35.50, Marka niemiecka 206—208.

### GIELDA POZNAŃSKA

Poznańska giełda zbożowa z dnia 26 10 1931. Zyto cena orientac. 22 i jedna czw. do 22 i pół, pszenica orientac. 22 i jedna czw. do 22 i trzy czw., mąka pszenna 33 i pół do 35 i pół, otręby żytnie 14—14 i trzy czw., pszenne 12 i trzy czw. do 13 i trzy czw., grube 13 i trzy czw. do 14 i trzy czw., rzepak zimowy 30—31. Tendencja spokojna.

### GIELDA WARSZAWSKA

Warszawa, 26 10 PAT. Akcje: Bank Polski 110. Pożyczki: 4-proc inwestycyjna 76.50, ta sama sercyna 81, 5-proc konwersyjna 41.25, 6-proc dolarowa 60, 61, 7-proc stabilizacyjna 55.75, 56.75, 56, Listy zast. BGK 7-proc 83.25, 8-proc 94.

Waluty: Dolar 8.86 i pół 8.88 i pół 8.84 i pół  
Dewizy: Belgja 124.70, 125.01, 124.39, Londyn 35.10, 35.19, 35.01, Nowy Jork 8.912, 8.932, 8.892, teleg. 8.918, 8.893, 8.898, Paryż 35.12, 35.21, 35.03, Praga 26.41, 26.47, 26.35, Szwajcjarja 175, 175.43, 174.57, Włochy 46.50, 46.62, 46.38, Berlin pryw. 209.50.

### OD REDAKCJI

Z powodu obfitości materiału procesowego z Warszawy odpaść musiała w dzisiejszym numerze część stałych rubryk, które pojawią się w numerze jutrzejszym.

## RADJO

### WTOREK, 27 PAŹDZIERNIKA

Kraków (312.8) 11'40 Przegł. prasy. 11'58 Sygnał, hejnał 12'10 Kom. meteor. 12'15 Gramof. 15'05 Kom. gosp. 15'15 Chwilka lotnicza (Herbata nad Londynem). 15'45 Dla rybaków. 15'50 Dla dzieci: „Przyjaciółki” i „Przygody Kizystofa Kolumba”. 16'20 „Z dziejów nielegalnej drukarni „Rohotnika” — por. Makinowski. 16'40 Gramof. 17'10 „Literatura a życie powszednie” — T. Lopuszewski. 17'35 Koncert Filh. warsz.: Dyr. Ozimian ski: H. Kowalski (skrz.), Beethoven, Korsakow, Luigini. 18'50 Rozmait. komun. giełda zboż. 19'10 „Odnówmy sarkofag Batorego” — dr. T. Kruszyński 19'30 Gramof. 19'45 Dziennik pras. 20 „Nad Czarnosze” — feljet. J. Wróblewski. 20'15 Koncert popuł. dyr. Ozimian ski: L. Czechowiczówna (m sopr.), B. Marwidówna (sopr.): Czajkowski Offenbach. Bizet. W przewie: Wiadom. kulturalnego Krakowa. 21'55 Skrz. poczt. techn. 22'10 Koncert kamer.: J. Neumann (I skrz.), M. Neumann (II skrz.), Wł. Trocki (fort.); muz. klasyczna (Szarzyński, Tartini, Haendel). 22'40 Dziennik pras., komun. sport 23 Muz. tan.

Katowice (408.7) 11'40—16'40 Kraków 16'40 Bajeczki. 17'10—19 p. Kraków. 19'05 D. c. powieści 19'20 „Ze świata” 19'45—24 p. Kraków.

Lwów (380.7) 11'58—21'55 p. Kraków 21'55 „Akcja społeczna radja”. 22'10—24 p. Kraków  
Sztuttgart (360.1) 17'05 20, 21'30 Muz  
Rzym (441.2) 17 Muz. 21 Opera.  
Praga (489.2) 18'30 Muz. 19 Opera.  
Wiedeń (516.4) 11'30, 17, 19 35, 21'45, 22 35 Muz.

### GIELDA ZURYCHSKA

Zurych. 26 10 PAT Paryż 20.08 i sieciem 6-smych. Londyn 20.02 i pół. Nowy Jork 510.12, Belgja 71.30 Włochy 26.55, Berlin 118.30, Praga 15.10 Warszawa 57.17 i pół, Budapeszt 90.02 i pół.



## JESIENNE OBUWIE SPACEROWE.

Bata

24.90



Fason 3635-18

Szeroki, wygodny fason na niskim obcasie. Odpowiednie do codziennego użytku, jak również na niedziele.

24.90



Fason 3967-22

Buciki na mocnej gumowej podeszwie. odporne na wilgoć, elastyczne w noszeniu. Wygodny, szeroki fason.

19.90



Fason 0767-00

Buciki do pracy z mocnej, dobrze przetłuszczanej, skóry krowiej, na trwałej gumowej podeszwie i gumowym obcasie.

## ASSANIZACJĘ I OSUSZANIE

budynków i lokali przeprowadza

Dypl. inż. **A. ABRAMOWICZ**Telefon 118-18 **Wrzesińska 9** Telefon 118-18

## WOLNE POSADY

POTRZEBNA zdolna ekspedientka. — Zgłoszenia między godz. 2—3, Juliusz Nacht, ul. Koletek 3, II. piętro. 1644

**BACZNOŚĆ!!!** Agencja (agentki) fotografii portretowej w całej Polsce poszukiwani. — Placimy najwyższe prowizje, stałą (zapewnioną) pensję i zwrot kosztów podróży. Piszcie „Krakus” — Tarnów, Skrzyńska 158. 1131x

**KONCYPIENT** adwokacki z kilkuletnią praktyką prowincjonalną, samodzielną, zmienną posadę. Zgłoszenia pod „Korzystne warunki” do Adm. „N. Dziennika”. 683g

## POSAD POSZUKUJĄ

**KONCYPIENT** adwokacki, bardzo energiczny z ukończonym rokiem sądownym, poszukuje posady w kancelarii adwokackiej od dnia 1 listopada b. r. lub później, w Krakowie albo w prowincji Najchętniej Bielsko, Krzeszowice, Chrzanów, Oświęcim, Cieszyn i Żywiec. Łaskawe zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika” Kraków, pod „Zdolni zastępcy”. 1688x

**KONCYPIENT** z rokiem sądowym i dwuletnią praktyką adwokacką poszukuje posady. Zgłoszenia: Dr. Majer, Strzyłki via Sambor. 696x

**POSZUKUJĘ** zajęcia biurowego albo lekcyj, za niskim wynagrodzeniem Zgłoszenia pod „Absolwentka seminarium” do Adm. „N. Dziennika”. 668g

**ZAPROWADZONY** wojażer poszukuje zastępstwa. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika” pod „Natchmiast”. 700g

**DLUGOLETNI** ekspedjent z działu obuwia poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Pierwszorzędne referencje” do Adm. „N. Dziennika”. 1717x

## LOKALE

**POKÓJ** umeblowany w całości od schodów, ewentualnie użycie telefonu. do wynajęcia: Krowoderska 51, m. 5. 1717x

**ELEGANCKI** pokój umeblowany, z osobnym wejściem, łazienką i obsługą dla 1—2 panów, natchmiast do wynajęcia. Wiadomość: Dietla 40, drzwi Nr. 1. 684g

**UMEBLOWANY**, słoneczny pokój do wynajęcia od 1 listopada. Zgłoszenia: ul. Długa 33, III. piętro, drzwi Nr. 10, — między godz. 4—8 wiecz. 686bp

**ZGUBIONA** kartę jazdy Nr. 1935, wystawioną na nazwisko Löbel Lindenhbaum, unieważnia się. 698g

**POKÓJ** dla 1—2 panów z utrzymaniem lub bez, do wynajęcia. Pełny komfort z użyciem telefonu. Zgłoszenia: ul. Salinarna 25, I. piętro, m. 2. 530bp

## NAUKA I WYCHOWANIE

**SŁUCHACZKA** praw poszukuje lekcji. Zgłoszenia pod „Polonistka” do Adm. „N. Dziennika”. 1715x

## Elegancki modny kapelusz

kupi Pani tylko w znanym magazynie MOD

## Jadwigi CYPES

Kraków

róg Grodzkiej i Poselskiej

## OBWIESZCZENIE.

## Dyrekcja Komunalnej Kasy Oszczędności m. Krakowa

podaje do publicznej wiadomości, iż w tut. Zakładzie Pożyczkowym na zastawy ruchome przy ul. Szpitalnej L. 15 odbędzie się dnia 16-go listopada 1931 r. i dni następujących, o godz. 9<sup>30</sup> rano

## Publiczna licytacja

na której stosownie do § 22 statutu Zakładu Pożyczkowego sprzedane zostaną najwięcej ofiarującemu: kosztowności i inne przedmioty, zastawione w czasie do 31 grudnia 1930 r., a dotąd niewykupione, (od Nr. 67-825/29 do Nr. 25-784/1930 r.), względnie na poprzednich licytacjach niesprzedane, o ile fanty te zostaną zakwalifikowane do postępowania licytacyjnego.

Wzywa się zatem interesowanych do wykupna lub prolongaty wymienionych zastawów przed terminem licytacji, t. j. najpóźniej do dnia 14 listopada b. r., gdyż podczas licytacji prolongaty uskuteczniiane nie będą.

Kraków, dnia 24 października 1931 r.

DYREKCJA KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI M. KRAKOWA.

1716x

## TROCHE HUMORU



— Tatusiu, zadaj mi się, że zostawiłem w łazience mój żaglowiec. Proszę mi go podać.

## DYWANY ręczne

po cenach konkurencyjnych poleca Bielskie Przedsiębiorstwo dywanów Oddział Kraków, pl. Marjański 9/1 p.

## SPRZEDAŻ

**DROGUERJE** sprzedam lub przyjmę spółnika. — Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika” pod „Okolice Krakowa”. 697g



**NADESZŁY** suszone ryby **NORWESKIE SZTOKFISZE** najtańsze b. smaczne i zdrowe **2 50 kg.** kosztowne

Po wymoczeniu z każdego kilograma otrzymuje się **2 kilo** ryby do użycia.

**GRATIS!!!** przepisy wykwinnych dań — trzy odbiorze hurtowym znaczne rabaty.

Do nabycia we firmie: **Dom Handlowy M. FROMOWICZ** Kraków, Krakowska 28

**DYWANY** ręczne, naprawa i czyszczenie tychże po najniższych cenach „Pol-Per”, Kraków, — Plac Marjański 9, I. piętro. 1183

**WÓZKI** DZIECIĘCE najtańszej od zł. 55 poleca Fabryczny Skład, Kraków, ul. ZWIERZYNIĘCIA 6. 1699x

**DYWANY** ręczne, kilim: „Dywan”, Kraków Podgórze, ul. Kingi 9. — Telefon 116-09. 121m

**TRAN ŚWIEŻY** najlepszy, z Norwegii nadszedł Ceny konkurencyjne. — **DROGUERJA** — **SZAPSENSOHN**, ulica ESTERY 16. 1670x

## RÓŻNE

**W MOJEJ** TKALNI wyrabiam ze starej garderoby chodniki, dywany, zarazem kupuję odpadki jedwabne, atlasy, kłoty, batysty, wełny, trykotaże: Langsam, ul. Bożego Ciała 29

Od najgorszych plag ludzkości chroni jedynie 100 proc pewna **PREZERWATYWA**



GUM... .. ? !...

**KRAWCZYNI** przyjmują wszelkie roboty, wchodzące w zakres damskiego krawiectwa. Wykonanie pierwszorzędne: ceny bardzo umiarkowane: ul. Jasna 10 m. 22.

W najbliższych dniach zostanie otwarta

## BIBLIOTEKA WSPÓŁCZESNA

G. KANFEROWEJ

ul. Sw. Sebastjana 23 (róg Dietlowskiej)

zaopatrzona w ostatnie nowości w języku polskim, niemieckim i żyd. oraz czasopisma literackie

**Abonament miesięczny** Zł 2<sup>00</sup>. — Urzędnicy i młodzież kształcąca się za okazaniem legitymacji bez **kaucji**.

Uwaga! **Ul. Sebastjana L. 23** (róg Dietlowskiej)

RENUMERATA: w Krakowie	prosz. miesięczn	Zł. 5 <sup>00</sup> .	kwartał	Zł. 18 <sup>00</sup>
w Krakowie z odnośn. do domu		6 <sup>20</sup>		18 <sup>60</sup>
Na prowincji z przesyłką pocztową		6 <sup>60</sup>		19 <sup>80</sup>
Zagranicą z przesyłką pocztową		10 <sup>60</sup>		30 <sup>00</sup>

„NOWY DZIENNIK” wychodzi codziennie także w poniedziałki i dni poświ.

**OGŁOSZENIA:** Podstawa obliczeń jest 1 milimetr w jednym lamie. — Strona tekstowa i nadesłaniem ma 3 łamy po 74 milim. — Strona za tekstem 6 łamów po 37 milim. — Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. **CENY** w złotych: 1 strona 1<sup>25</sup>. — Tekst 1<sup>00</sup>. — Nadesłane 0<sup>75</sup>. — Za tekstem 0<sup>25</sup>. — Drobne od słowa 0<sup>20</sup>. Dla poszukujących pracy 0<sup>10</sup>. — Gratulacje 12<sup>50</sup> — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%